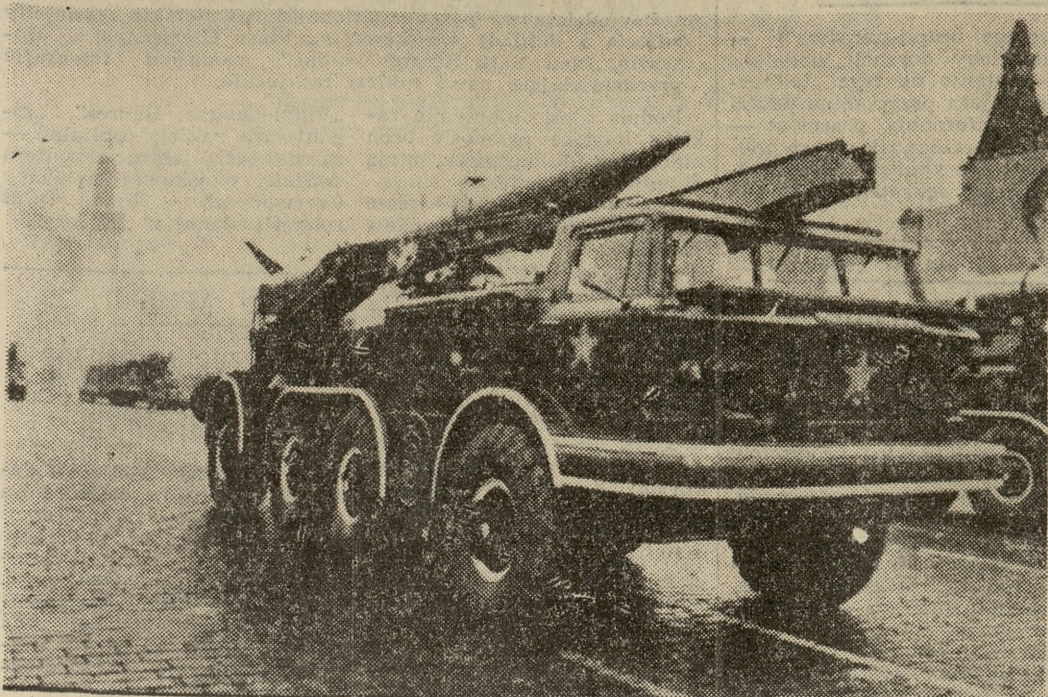


Rocznica Wielkiego Października w Moskwie



Przed wizytą w Jugosławii

W połowie bm. jak wiadomo udaje się z wizytą do Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii partyjno-rządowa delegacja PRL pod przewodnictwem Władysława Gomułka i Józefa Cyrankiewicza. Ważne to wydarzenie przyczyni się do dalszego pogłębienia stosunków między obu, tak bliskimi sobie krajami.

Wieczór poezji polskiej w 10 językach świata

Wczoraj wieczorem poezji polskiej w przekładach, na którym 22 tłumacze z 12 krajów recytowało wiersze naszych poetów w 10 językach świata, zakończył się w niedzielę w Warszawie I Międzynarodowy Zjazd Tłumaczy Polskiej Literatury Pięknej. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM

Protest Duńczyków

W niedzielę policja kopenhaska musiała wezwać służby z odpowiednimi narzędziami, aby móc usunąć grupę młodych demonstrantów, którzy na znak protestu przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie przykuli się kolanami do masztu z flagą USA przed ambasadą amerykańską.

Woda ustępuje

Woda, która zalała sławną grocie w Lourdes, znowa ustępuje pozostawiając grubą warstwę błota. Jej resztki wypompowują strażacy. Jak wiadomo, niespodziewany przybór wód spowodował śmierć 30-letniego robotnika portugalskiego.

Ponury bilans

W ciągu minionego weekendu, na szosach Francji zginęło 30 ludzi, a 152 odniosło rany.

Konfiskata dziennika

Policja marokańska zarekwirowała nakład dziennika „Peit Marocain”, który ukazuje się w języku francuskim w Casablance. Dziennik zamieszczał informacje o uprowadzeniu Ben Barki w Paryżu przez nieznaną sprawcę.

Jeszcze o Czombem

Dziennik brukselski „La Libre Belgique” opierając się na dobranej informacji z źródeł, podaje, że kongijski Izba Deputowanych 90 głosami przeciw 40 potępiła politykę prezydenta Kasavubu i usunięcie z rządu Czombego. W kongijskiej Izbie Deputowanych większość ma partia Czombego, Conacat.

Za wymianą...

Większość ludności Republiki Federalnej opowiada się za organizowaniem imprez sportowych między drużynami obu części Niemiec, 65 proc. za ogólnoniemiecką wymianą sportową, a tylko 4 proc. przeciwko. Do zwolenników tej wymiany należą też członkowie zrzeszeń sportowych.

W 48 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej na Placu Czerwonym w Moskwie odbyła się wielka defilada wojskowa na której zdemonstrowano szereg nowych typów radzieckich rakiet i innego sprzętu wojennego. Na zdjęciu: defilują umieszczone na specjalnych podwoziach samochodowych rakiety wojsk lądowych.

CAF — Photofax

Rząd radziecki wydał w niedzielę wielkie przyjęcie w związku z rocznicą Wielkiego Października. W jednej sali kremlowskiego Pałacu Zjazdów zebrało się około 2 tys. gości przedstawicieli szeregu partii komunistycznych, robotniczych i narodowo-demokratycznych. Obecni byli najwyżsi przedstawiciele władz partyjnych i rządowych, marszałkowie i generałowie ZSRR, przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa radzieckiego, kosmonauci. Na przyjęcie przybyli członkowie korpusu dyplomatycznego i dziennikarze.

Toast świąteczny wniósł I sekretarz KC KPZR, Leonid Breżniew.

Z całego świata napływają również nieprzerwanie informacje o wiecach, akademiach, manifestacjach i wypowiedziach mężów stanu z okazji 48 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. (PAP)

16 bm. w Teatrze Polskim

Jubileuszowa premiera sceny poznańskiej

Niejednokrotnie pisaliśmy już o przygotowaniach do obchodów 90-lecia Teatru Polskiego w Poznaniu i 200-lecia sceny narodowej. Garsć dalszych szczegółów dorzucano na wczorajszej konferencji prasowej w teatrze, podczas której przewodniczący komitetu organizacyjnego obchodów jubileuszowych prof. dr J. Ziomek przedstawił dziennikarzom ostateczny kalendarzyk imprez związanych z jubileuszem.

Uroczystości jubileuszowe w Poznaniu trwać będą od 16 do 21 listopada. Centralnym ich punktem stanie się premiera galowa „Marcholta” J. Kaspro wicza na scenie Teatru Polskiego w dniu 16 bm. Po premierze odbędzie się spotkanie aktualnego zespołu artystycznego teatru oraz byłych aktorów i reżyserów sceny poznańskiej z publicznością oraz przedstawicielami władz partyjnych i państwowych. Na spotkaniu tym (no i oczywiście na premierze) zapowiedział swą obecność minister kultury i sztuki L. Motyka — pod którego patronatem honorowym teatr święcić będzie swój jubileusz. W tym samym dniu Salon Wystawowy Pałacu Kultury zainauguruje działalność

(Ciąg dalszy na str. 2)

Aprobata dla memorandum

Biuletyn zachodnoniemieckiej partii socjaldemokratycznej zamieścił wiadomość, w której stwierdził, iż istnieje pełna zgodność poglądów wszystkich 212 członków Izby Odpowiedzialności Publicznej Kościoła Ewangelickiego. Izba ta — jak wiadomo — ogłosiła memorandum na temat sytuacji przesiedleńców w NRF i stosunku narodu niemieckiego do wschodnich sąsiadów.

Na czele Izby stoi prof. Raiser, członkami są m. in. minister zdrowia — Elisabeth Schwarzhaupt (CDU), deputowani do Bundestagu: dr Martin (CDU), Metzger (SPD) i pani Funke (FDP). W dyskusji nad projektem memorandum brali ponadto udział członkowie (9 osób) Komisji Wschodniej Kościoła Ewangelickiego, spośród których ośmiu zaakceptowało tekst memorandum. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 6 bm. przewidywane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, na zachodzie gdzieś niedaleko możliwe drobne opady. Wystąpią mgły i zamglenia. Lokalne przymrozki do minus 5 st. W dzień temperatura maksymalna od 5 st. na północnym wschodzie do 12 st. na południowym zachodzie. Wiatry słabe zmienne.



Rok XXI
Wyd. A
Poznań
wtorek 9. XI. 1965 r.
Cena 50 gr
Nr 266 [6763]

Ekstremiści marokańscy przeciwko liberalizacji ustroju

Losy Ben Barki nadal nieznane

Mimo upływu 10 dni od porwania przywódcy partii marokańskiej Narodowy Związek Sił Ludowych (UNFP), Mahdi Ben Barki i mimo niesłyszane wyłączenie dochodzenia francuskich władz śledczych, dotychczas nie udało się odnaleźć porwanego. Nadzieje na odnalezienie go przy życiu maleją z każdą godziną.

Większość obserwatorów uważa, że porwania dokonał wywiad marokański, działający, być może, bez wiedzy króla Hasana II. Ekstremistyczne kręgi Maroka chciałyby uniemożliwić projektowaną przez króla liberalizację ustroju.

Nie odrzuca się jednak w Paryżu ewentualności, że rzeczywistym inspiratorem porwania jest amerykański tajny wywiad, CIA.

Tygodnik „gaullistowski” „Notre Republique” przypomniał na działalność Ben Barki na rzecz zorganizowania w Ha-wanie konferencji krajów trzeciego świata, jego rozliczne kontakty z przywódcami Kuby, Egiptu, Wietnamu, państw Ameryki Południowej, by stwierdzić, że dla CIA „ważność tejczy tego rewolucyjnego działacza była równoznaczna z serią bomb”.

Wiadomo również, że Ben Barka przyjechał do Paryża także w celu omówienia szczegółów filmu o poważnym znaczeniu politycznym, poświęconego walce z amerykańskim kolonializmem.

Rząd francuski postanowił przeprowadzić „śledztwo aż do końca” i powiadomił o tym oficjalnie króla Hasana II. W Paryżu ocenia się to, jako dyskretną przestrożę pod adresem króla, by wywarł presję na marokańskie tajne służby i doprowadził do wyjaśnienia sprawy. Oczekuje się obecnie wystosowania do Rabatu ża-

dania ekstradycji jednego z głównych autorów porwania, gangstera Boucheseiche, który przed tygodniem zbiegł do Casablanki. W jego willi pod Paryżem urywają się ślady po Ben Barce.

Wynikami śledztwa interesuje się bezpośrednio gen. de Gaulle. (PAP)

Sukarno apeluje o rozsadek a armia terroryzuje naród

Dopiero w poniedziałek nadeszły bardziej szczegółowe informacje o sobotnim posiedzeniu rządu indonezyjskiego.

Prezydent Sukarno ostrzegł w swym przemówieniu, że może nastąpić rozłam i upadek Indonezji jeśli nie zostanie położony kres konfliktowi między prawicą a komunistami. Prezydent oświadczył, iż ruchu komunistycznego w Indonezji nie można wyeliminować, ponieważ bez udziału lewicy rewolucja indonezyjska jest nie do pomyślenia.

Subandrio zaprzeczył na posiedzeniu jakoby był związany z ruchem „30 września”. Podkreślił, że najważniejszą obecnie rzeczą jest obrona rewolucji indonezyjskiej oraz że istnieje dane, iż obecna sytuacja jest dziełem sił kontrrewolucyjnych.

Tymczasem wojsko i organizacje prawicowe nadal stosują terror przeciwko komunistom.

Na Jawie środkowej 56 komunistów zostało aresztowanych a 2 dalszych zastrzelono — według oficjalnej wersji „podczas próby ucieczki”.

W Djakarcie zakończył obrady nadzwyczajny zjazd Stowarzyszenia Dziennikarzy Indonezji. Miał on charakter wyrażenia reakcyjny. Postawiono zawieszanie działalności 304 dziennikarzy zatrudnionych głównie w wydawnictwach komunistycznych lub prokomunistycznych.

AP podaje, że celem rezolucji uchwalonych przez zjazd było „wyeliminowanie komunistów oraz wzmocnienie kampanii na rzecz rozwiązania Komunistycznej Partii Indonezji i organizacji afiliowanych”.

Minister informacji gen. Ahmadi oświadczył, iż prezydent Sukarno polecił mu poinstruowanie dzienników, by zaprzęstały podjudzania przeciwko sobie grup ludności i żeby działały zgodnie z zasadami rewolucji indonezyjskiej.

Debata w ONZ nad sprawą przyjęcia ChRL

W poniedziałek Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych przystąpiło do dyskusji nad sprawą przyjęcia Chińskiej Republiki Ludowej do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Ten punkt porządku obrad zgłoszony został wspólnie przez Albanie, Algierię, Burundi, Kambodżę, Kongo (Brazzaville), Kube, Ghanę, Gwineę, Mali, Rumunię i Syrię. (PAP)

Edward Ochab odwiedzi ZRA i Etiopię

Na zaproszenie prezydenta Zjedn. Republiki Arabskiej Gamala Abdela Nadera, przewodniczący Rady Państwa PRL — Edward Ochab uda się w dniu 22 listopada br. z wizytą państwową do Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Wizyta potrwa około tygodnia.

Z Kairu przewodniczący Rady Państwa uda się na zaproszenie cesarza Etiopii Haile Selassie I z kilkudniową wizytą państwową do Addis Abeby. Wyjazd ten stanowić będzie rewizytę w związku z po- bytem cesarza Etiopii w Polsce w ubiegłym roku. (PAP)

Austriacki minister obrony w Polsce

W niedzielę 7 bm. na zaproszenie ministra obrony narodowej, Marszałka Polski Mariana Spychalskiego, przybył do Polski z wizytą oficjalną minister obrony Republiki Austrii dr Georg Prader z małżonką oraz sekretarz stanu w ministerstwie obrony Otto Rausch.

W poniedziałek minister Georg Prader wraz z towarzyszącymi mu osobami przybył na teren województwa szczecińskiego. (PAP)

Wybitni naukowcy i mężowie stanu doktorami h. c. uczelni wrocławskiej

Senaty czterech wrocławskich wyższych uczelni podjęły uchwałę o nadaniu tytułów doktorów honoris causa jednemu wybitnym naukowcom i mężom stanu z kraju i zagranicy.

Doktorami honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego im. Bolesława Bieruta zostali: Adam Rapacki — minister spraw zagranicznych PRL, prof. Wiktor Iwanowicz Spiczyn (ZSRR), prof. Josef Macurek (CSRS), prof. Jean Dresch (Francja), prof. Hugo Steinhaus — wybitny uczyony wrocławski, prof. Kazimierz Tymieniecki (Uniwersytet Poznański), prof. Jan Wasilkowski (Uniwersytet Warszawski).

Tytuł doktora honoris causa Politechniki Wrocławskiej przyznał prof. Stanisławowi Kulczyńskiemu — zastępcy przewodniczącego Rady Państwa PRL, pierwszemu rektorowi Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej oraz prof. Władysławowi Słobodzińskiemu (Uniwersytet Wrocławski).

Senat Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu postanowił przyznać tytuł doktora honoris causa prof. Arkadiuszowi Musierowiczowi ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Doktorem h.c. Wyższej Szkoły Ekonomicznej został prof. Michał Kalecki ze Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie.

PAP

Zjazd PCK

W dniach 12—13 bm. obradować będzie w Warszawie IV Krajowy Zjazd PCK, na którym wytyczone zostaną dalsze kierunki działania tej 4,5-milionowej — jednej z najbardziej popularnych organizacji społecznych w kraju.

PAP

Spór graniczny nadal niezadowolony

Rząd chilijski zażądał 8 bm. wieczorem nagłego zwołania posiedzenia senatu przy drzwiach zamkniętych w celu złożenia sprawozdania o sytuacji, wywołanej starciem w strefie granicznej, w najbardziej na południe wysuniętej części Chile.

Wiadomość o incydencie wywołała gwałtowne protesty w Santiago de Chile. Policja przy użyciu gazu łzawiącego i hydrantów musiała rozprężyć tłumy demonstrujące przed ambasadą argentyńską, a także przed konsulem argentyńskim w mieście Punta Arenas. Prezydent Chile, Eduardo Frei zwołał w niedzielę wieczorem nagłe posiedzenie gabinetu z udziałem dowódców wojskowych.

Korespondent AFP informuje, że rząd chilijski nie godzi się na żadne kontakty z rządem argentyńskim, dopóki nie zostanie wydane ciało zabitego oficera i cześć rejonu karabinierzy wzięci do niewoli nie zostaną zwrócić władzom chilijskim.

Według informacji z ostatniej chwili, około 200 karabinierów chilijskich, uzbrojonych w karabiny maszynowe, odleciało na pokładzie odrzutowca i dwóch śmigłowców do strefy, gdzie nastąpił incydent. (PAP)

Wojewódzki aktyw oświatowy

Z inicjatywy Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Poznaniu odbywa się w dniach 8 i 9 bm. seminarium wyjazdowe wojewódzkiego aktywu oświatowego na temat „Szkoła jako środowisko wychowawcze”. W programie seminarium referat prof. dr. Stanisława Kowalskiego oraz zwiedzenie szkół podstawowych, zawodowych i średnich w Skalmierzycach, Ostrowie, Kaliszu i Białymostku. (az)

Sprostowanie

W naszej niedzielnej relacji z otwarcia nowego zakładu ceramicznego w Chodzieży zostały zniekształcone nazwiska: sekretarza WKZZ — Danuty Wawrzyniak oraz jednego z odznaczonych — Stanisława Kaźmierskiego. Powstała również nieścisłość w jednym z fragmentów sprawozdania, który powinien brzmieć następująco: Po powitalnym przemówieniu sekretarza KP PZPR — Mariana Promińskiego, zabrał głos dyrektor naczelnego chodziejskiego kombinatu ceramicznego — Jan Baczynski, który przypomniał historię powstania zakładu. Przepraszamy.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

„Teleturniej” sekretarza stanu

Amerykański polityk nie musi wiele wiedzieć

Niedawno pewien publicysta warszawski napisał felieton na temat pewnego teleturnieju — w którym zwycięzca, najlepszy z prezentujących swe umiejętności, zdobył nagrodę nie odpowiadając na prawie żadne z zadanych mu pytań. Felietonista wyraził w związku z tym to, co delikatnie można by nazwać zdziwieniem.

A czemuż tu się dziwić? Wypadki takie zdarzają się także w innych krajach. I to na jakimże szczeblu! Wystarczy przypomnieć choćby ostatni quiz, któremu poddany został przez dziennikarzy amerykań-

ski sekretarz stanu, Dean Rusk.

Rusk dowodził — jednym z nich — że między dążeniem do nierozpoznania broni jądrowej, a powołaniem do życia nuklearnych sił atlantyckich nie ma żadnego związku, że „Niemcy interesują się zagadnieniami jądrowymi NATO”, że „obecne wysiłki zmierzają do sformułowania w Pakcie Atlantycznym porozumień, które odpowiadałyby elementarnym aspiracjom NRE”.

— Wiemy, że członkowie Układu Warszawskiego — dodał Dean Rusk — posiadają broń, która nie służy do rzucania ręcznych granatów. Wszyscy uważają — uskarżał się — że można z całą swobodą mówić o porozumieniach jądrowych NATO, ale nikt nie ma ochoty mówić o takich porozumieniach w Układzie Warszawskim.

Stwierdzenia te wywołały grad pytań. Jeden z korespondentów chciał wiedzieć, czy istnieją jądrowe porozumienia w Układzie Warszawskim. Odpowiedź brzmiała: „podkreśliłem właśnie, że jakiegokolwiek istniałyby tam porozumienia, są one tajne, nie słyshałem nic o publicznej dyskusji na ten temat”.

Inny dziennikarz zapytał: o ile dobrze zrozumiałem pańską odpowiedź — twierdził pan, że pan nie wie, jakie porozumienia mogli oni zawrzeć? Czy nie można by tego twierdzenia odwrócić oświadczając, że zdaniem pana możliwe jest, iż członkowie Układu mogliby mieć jakiś głos w sprawach radzieckiej strategii jądrowej? Odpowiedź Rusa brzmiała: „nie. Nie twierdzą nic poza tym, co oświadczyłem uprzednio”.

A kiedy padło jeszcze jedno pytanie o to, czy w Układzie Warszawskim istnieje jakiś system, który można by porównać do wielostronnych sił jądrowych NATO, reporter dowiedział się od swojego sekretarza stanu:

— Po prostu nie wiem. Nie wiem. Ale uważam, że to ciekawa rzecz, że nie wiem.

Istotnie ciekawa. Bo zważywszy, że stanowisko krajów Układu Warszawskiego jest powszechnie znane („jeśli USA powołają do życia WSN — kraje te zmuszone będą podjąć odpowiednie kroki w ramach

swojego bezpieczeństwa”) — należałoby dorzucić dodatkowe pytanie do tego „teleturnieju” jaki przypomniał powyższa konferencja prasowa: — ciekawa rzecz, ile musi wiedzieć amerykański polityk, aby zostać sekretarzem stanu? API

12 i 13 bm. w Poznaniu

Konferencja naukowa PAN

Aktualne problemy polityki gospodarczej w zakresie organizacji rynku produktów rolnych, sezonowość cen zbóż na rynku nieuspołecznionym, rynek mleczarski w latach 1960—1965, kierunki zmian w organizacji skupu i obrotu zwierzętami rzeźnymi oraz w handlu mięsem — oto między innymi tematy VI Krajowej Konferencji Naukowej specjalistów, która odbędzie się w Poznaniu (sala Czerwona Pałacu Działyńskiego przy Starym Rynku) 12 i 13 bm.

Organizatorem i gospodarzem konferencji jest Sekcja Ekonomiki Obrotu Rolnego Wydziału V Polskiej Akademii Nauk. Na miejsce konferencji wybrano Poznań ze względu na organizacyjne, ekonomiczne i eksportowe tradycje Wielkopolski w zakresie produkcji i obrotu produktami rolnymi oraz w związku z rozbudową badań nad rynkiem rolnym w Katedrze Ekonomiki Handlu poznańskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej.

Jako referenci wystąpią: prof. dr S. Schmidt, dr St. Lindberg, doc. dr Wł. Kamiński, doc. dr H. Chałoj, doc. dr A. Święcki, doc. dr J. Dietl, doc. dr T. Gołębowski i inni pracownicy naukowi, specjalizujący się w zagadnieniach rynkowych przemysłu rolnospożywczego. (kj)

Pomyłka agresorów

„Przypadkowe” bombardowania

Amerykański rzecznik wojskowy zakomunikował w poniedziałek w Da Nang, iż samoloty odrzutowe marynarki USA „przypadkowo” zbombardowały wieś południowowietnamską w odległości 30 km na północny-zachód od Quang Ngai.

W wyniku bombardowania jedna kobieta została zabita a 7 osób rannych. Zburzono lub uszkodzono szereg domów.

Południowowietnamski premier, wicemarszałek Ngu Yen Cao Ky przybył w poniedział-

Prasa zachodnia o moskiewskiej defiladzie

Poniedziałkowe poranne dzienniki nowojorskie zamieściły zdjęcia z defilady wojskowej na Placu Czerwonym w Moskwie. „New York Herald Tribune” zamieścił fotografie przedstawiające nowe rakiety radzieckie.

Podpis głosi: olbrzymie rakiety mogą przenosić broń nuklearną do kosmosu, mają długość 115 stóp”.

„Związek Radziecki — pisze korespondent dziennika „New York Times” — pokazał trzy nowe wyrzutnie raketowe o okazałych rozmiarach i bardzo łatwo poruszające się po ziemi, co umożliwia uniknięcie rozpoznania z obszaru powietrznego i przestrzeni kosmicznej. Zachodni specjaliści wojskowi uważają, iż rakiety te świadczą o dalszych sukcesach konstrukcyjnych, zwiększając olbrzymią potęgę, jaką już dawno wykazała radziecka technika rakietowa.

W poniedziałkowych relacjach dzienników brytyjskich z defilady na Placu Czerwonym najwięcej zainteresowania wzbudziła fotografia nowej rakiety radzieckiej. „Daily Mirror” pisze, że „zda niem rzeczoznawców zachodnich spostrzeżenie tej rakiety na ziemi jest praktycznie niemożliwe”.

„Rosjanie prezentują broń nie znającą granic” pisze

Depesze z okazji święta Kambodży

Z okazji święta narodowego Kambodży — 12 rocznicy proklamowania niepodległości, przypadającego w dniu 9 bm. przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depeszę gratulacyjną do szefa Rady Państwa Kambodży księcia Norodoma Sihanouka.

Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki wystosował z tej samej okazji depeszę z życzeniami do ministra spraw zagranicznych Hota Sambatha. (PAP)

„Vingt-Quatre Heures”, „gigantyczne rakiety orbitalne — są najważniejszym akcentem defilady wojskowej na Placu Czerwonym” — brzmi tytuł relacji podanej w „Aurore”. PAP

20-lecie ŚFMD

Uroczysty wieczór w Warszawie

W listopadzie 1945 roku delegaci 63 krajów, zebrani na międzynarodowej konferencji w Londynie — powołali do życia Światową Federację Młodzieży Demokratycznej. Wśród uczestników konferencji znajdowała się delegacja reprezentująca wszystkie istniejące wówczas w Polsce organizacje młodzieżowe.

Od tamtych dni minęło 20 lat.

Z okazji jubileuszu odbył się w poniedziałek w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysty wieczór, który zgromadził licznie przybyłą młodzież stolicy i działaczy organizacji młodzieżowych.

Zebrani uchwalili rezolucję, w której przyłączając się do apelu ŚFMD skierowanego do młodzieży całego świata w sprawie wojny w Wietnamie, żądają natychmiastowego przerwania amerykańskiej interwencji zbrojnej w tym kraju. (PAP)

„Poznańskie słowiki” w Chicago

4 bm. odbyło się w konsulacie generalnym PRL w Chicago przyjęcie wydane w związku z pobylem w tym mieście chóru chłopięcego, pod kierownictwem Stefana Stuligroza.

Na przyjęcie przybyli przedstawiciele miejscowego świata artystycznego, radia i telewizji. Licznie reprezentowany był korpus konsularny, a także miejscowa Polonia. W przyjęciu wzięło udział około 200 osób.

Niezwykle przyjemnym akcentem spotkania stały się dwa koncerty chóru (na początku i na zakończenie przyjęcia), które zaskoczyły serdeczny aplauz zebranych.

Przed przyjęciem w konsulacie chór podejmowany był w Muzeum Polskim w Chicago przez zarząd muzeum, z ks. Walerianem Karczem na czele, a następnie przez organizację polonijną „Związek Polek w Ameryce”.

Zespół wystąpił w Chicago dwukrotnie, w największej sali koncertowej miasta, McCormick Palace. (PAP)

Telefony

- Przy ul. Browarnej 13-letni Z. M. wyszedł z autobusu i chcąc przejść na drugą stronę jezdni nie zauważył przejeżdżającego auta, które go potrąciło. Chłopca z ogólnymi obrażeniami przewieziono do szpitala.
- Rany cietej ręki doznała 25-letnia Z. I., pracownica zakładów „Lechia” przy ul. Gnieźnieńskiej.
- Rane nogi, opatrzył lekarz Pogotowia, 10-letniej G. I. ze szkoły nr 24. Na dziewczynkę przewieziono do szpitala.
- Wczoraj wieczorem przy ul. Zwierzynieckiej (na końcu wyspki przy hotelu „Merkury”) wpadł na drzewo samochód osobowy „Warszawa”. (t)

Koziołki plać

14, 34, 38, 43, 49, (dod. 45)
Na 443 Poznańską Grę Liczbową „Koziołki” na dzień 7 bm. wpłynęło 255 416 zakładów. Fundusz na gród wynosi 437 936,40 zł.

Stwierdzono: 1 wygrana I stopnia w wysokości 479 624,— zł; 2 wygrane II stopnia po 19 906,— zł; 13 „czwórek” po 6 124,— zł; 27 „trójek premiiowanych” po 210,— zł; 767 „trójek” po 110,— zł; 780 „dwójek premiiowanych” po 28,— zł; 12 769 „dwójek” po 8,— zł.

Losowanie 444 gry odbędzie się w dniu 14 bm. w Kępie na Rynku o godz. 13. K-7778

TOTO—LOTEK

5, 16, 17, 18, 21, 43 dod. 24

Przed wizytą w Jugosławii

Dokończenie ze str. 1

Tę zawiązaną w latach trudnych przyjaźń umacnia obecnie solidarność celów socjalistycznych obu krajów, a dzień dzisiejszy wzbogaca ją o nowe treści. Władysław Gomułka podkreślił w ub.r. w czasie wizyty prezydenta Tito znaczenie dalszego rozwoju przyjaźni współpracy między Polską a Jugosławią, korzystnej dla obu państw, leżącej w interesie umocnienia wartości wszystkich krajów socjalistycznych i solidarności międzynarodowego ruchu robotniczego, w interesie wielkiej sprawy postępu, socjalizmu i pokoju.

Polska i Jugosławia należą do krajów, które wykazują szczególną aktywność w zakresie polityki międzynarodowej, zmierzającą do umocnienia pokoju i usunięcia istniejących zagrożeń. W czasie ubiegłorocznej wizyty prezydenta Tito w Polsce, raz jeszcze podkreślona została zbieżność poglądów na podstawowe problemy obecnej doby. Z szerokiego wachlarza z tym związanych zagadnień — przypomnijmy chociażby stanowisko Jugosławii w kwestii niemieckiej. Podobnie jak Polska — Jugosławia uważa, iż podstawową przesłanką dla uregulowania problemu niemieckiego jest uznanie istnienia dwu państw niemieckich oraz niezmienną granicę Polski na Odrze i Nysie. W działających w NRF siłach

rewanżu i militarystyki, które wysuwają roszczenia terytorialne, widzi Jugosławia realne niebezpieczeństwo dla pokoju, a jako szczególnie niepokojące uznaje się w Belgradzie — jak i w Warszawie — uporczywe zabiegi NRF zmierzające do uzyskania broni nuklearnej. Przemawiając w ub.r. w Stoczni Gdańskiej prezydent Tito podkreślił, iż w NRF nie stworzono niezbędnych warunków, które uniemożliwiłyby odradzanie się militarystyki i tendencji odwetowych. Jugosławia po wojnie nawiązała stosunki dyplomatyczne z NRF — powiedział prezydent Tito, charakteryzując stosunek SFRJ do kwestii niemieckiej — a tymczasem w Niemczech zachodnich znaleźli schronienie zdrajcy Jugosławii, którzy posuwali się do aktów terrorystycznych wobec placówek i obywateli jugosłowiańskich. Z chwilą, gdy Jugosławia uznała NRD, NRF zerwała z nią stosunki — a przecież uznanie NRD było ze strony Jugosławii potwierdzeniem istniejącego stanu rzeczy — istnienia dwu państw niemieckich.

Dodajmy też, iż SFRJ w pełni popiera polskie propozycje zamrożenia zbrojeń nuklearnych i utworzenia strefy bezaatomowej w Europie środkowej.

W dziedzinie stosunków dwustronnych — główny nacisk kładzie się obecnie na

dalszy rozwój współpracy gospodarczej. Jak podkreślił Władysław Gomułka — istnieje realne możliwości dalszego rozwoju stosunków gospodarczych, również w oparciu o konkretne umowy kooperacyjne, których zawarcie leży w interesie obu stron. Także Josip Broz Tito podkreślił istnienie takich możliwości stwierdzając, iż wynikały one z tego, że gospodarka jugosłowiańska i polska mogą się wzajemnie uzupełniać. We wrześniu ub.r. przebywał w Jugosławii przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzejowski wraz z grupą czołowych działaczy gospodarstwa. Na spotkaniach roboczych ze stroną jugosłowiańską zapoznano się z podstawowymi planami gospodarczymi obu państw do 1970 r. oraz wymieniono poglądy na temat perspektyw wymiany towarowej i współpracy przemysłowej między PRL i SFRJ. Po wizycie Stefan Jędrzejowski wyraził duże zadowolenie z przebiegu i wyniku rozmów w Belgradzie.

Dalsze zbliżenie obu krajów znajduje wyraz również w ścisłych kontaktach FJN i Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii oraz innych organizacji społecznych, jak ZBoWiD-u i Unii Związków Uczestników Wojny Narodowo-Wyzwoleńczej Jugosławii a także organizacji młodzieżowych obu krajów. Bliskie więzi narodów

Polski i SFRJ pogłębiła szybka i wszechstronna pomoc społeczeństwa polskiego po tragicznej katastrofie Skopje. Przypomnijmy, że kierownictwo prac nad odbudową Skopje powierzono zostało w ub. roku ówczesnemu naczelnemu architektowi Warszawy — inż. Adolfowi Ciborowskiemu.

Silne są również więzi polsko-jugosłowiańskie na płaszczyźnie kulturalnej. Oddzielny — i obszerny — to temat, na który wiele już napisano. Stwierdzamy więc tylko, że wymiana kulturalna obejmuje wszystkie dziedziny sztuki i cechuje ją dużą różnorodnością form. Z literatury polskiej — przetłumaczono po wojnie w Jugosławii blisko sto pozycji, zaś u nas — blisko 50 utworów literatury jugosłowiańskiej. Niezmiennie popularnością cieszą się w Polsce utwory wybitnego jugosłowiańskiego pisarza, laureata Nagrody Nobla — Iwo Andrića; gościliśmy go w naszym kraju z okazji 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego, w którego murach Andrić studiował. W dziedzinie filmu — współpracę nie ogranicza się do wyświetlania filmów drugiego kraju. Przed kilku laty reż. Andrzej Wajda zrealizował w Jugosławii film „Powiatowa lady Makbet”. Również teatr i muzyka w ostatnim czasie w coraz większym stopniu plastyka — to dziedziny, w których współpraca polsko-jugosłowiańska rozwija się owocnie. (PAP)

lek do Seulu z 3-dniową wizytą oficjalną. Przypuszcza się, że będzie on zabiegał u władz południowokoreańskich o dalszą pomoc wojskową oraz umożliwienia szkolenia żołnierzy wietnamskich w Korei Południowej.

Amerykański rzecznik wojskowy podał, że bombowce USA dokonały w poniedziałek szóstego w ciągu dwóch dni nalotu na wyrzutnie rakietowe w północnym Wietnamie. Samoloty miały uszkodzić cztery takie wyrzutnie przy czym jeden z nich został zestrzelony. Bombardowanie odbyło się w odległości 96 km na wschód od Hanoi.

Po 20-godzinnej walce z oddziałami amerykańskimi w pobliżu obozu wojsk specjalnych w Plei Me partyzanci przerwali kontakt bojowy z nieprzyjacielem. Reuter przypominia, że zadali oni oddziałom amerykańskim ciężkie straty. (PAP)

Gęsta mgła tylko w centrum kraju

Wyjątkowo gęsta mgła wystąpiła w poniedziałek w centralnej Polsce, zwłaszcza w rejonie Warszawy. Najbardziej utrudniła ona komunikację lotniczą. Do południa na lotnisku Okęcie odwołano starty i lądowania samolotów linii krajowych. Samoloty z zagranicy przylatywały z dużym opóźnieniem.

Kłopoty mieli również kolejarze na stacjach rozrządowych w okrogu warszawskim i łódzkim. Wagony stacane z górów rozrządowych po prostu ginęły w mgle. Natomiast dalekobieżne pociągi pasażerskie przybywały do Warszawy bez większych opóźnień. W innych bowiem rejonach kraju wystąpiły tylko lekkie zamglenia i to przeważnie w godzinach porannych. (PAP)

Ważne wydarzenia na Vaticanum II

Korespondencja własna z Rzymu

Dzień 28 października przejdzie jako niewątpliwie ważne wydarzenie do dziejów IV sesji i całego Soboru. Otóż właśnie w tym dniu uchwalone zostały ostatecznie i ogłoszone uroczystie przez papieża nowe akty Soboru Watykańskiego. Należą do nich następujące schematy: o stosunku katolików do wyznawców religii niechrześcijańskich.

Druga w tym roku sesja publiczna odbędzie się 14 listopada. Także ona poświęcona będzie ostatecznemu ogłoszeniu przez papieża dalszych aktów Soboru Watykańskiego. Będą to mianowicie schematy XIII „O obecności Kościoła w świecie”, a także doniosła deklaracja o tzw. „wolności religijnej” czyli po prostu tolerancji Kościoła wobec ludzi wyznających inne poglądy.

W końcowych tygodniach IV sesji Soboru zjawiały się z coraz większą mocą ostre rozdziewki pomiędzy różnymi nurtami Soboru i kontrowersje, kryształujące różne postawy Ojców Soboru wobec problemów wewnątrzkościelnych i zjawisk współczesnego świata.

Jakie sporne zagadnienia należały tu wymienić? Po pierwsze — kwestia ostatniej wersji deklaracji o „wolności religijnej”. Dokument ten był od dawna przedmiotem ostrej ataków obozu integristów kościelnych, którzy nie chcą się pogodzić z możliwością dokonania modyfikacji tradycyjnie nie tolerancyjnej doktryny Kościoła.

Obecna wersja deklaracji o „wolności religijnej” uległa w wyniku oporu konserwatywistów znacznym okrojeniom. W porównaniu do pierwszego projektu reprezentuje ona niewątpliwie dokument kompromisowy. Mimo tego jednak do ostatniej chwili konserwatyści nie chcieli dać za wygraną. Jeszcze na dwa dni

przed ostatnimi turami głosowania przedstawiciele zachowawczej części Soboru kolportowali w auli memoriał, domagający się od biskupów głosowania przeciw całości dokumentu. Nie była to opozycja silna liczebnie. Jak wykazało głosowanie za wezwaniem konserwatystów poszło tylko 228 biskupów, a 2000 uczestników Soboru poparło dokument.

Niemniej jednak fakt, że owych 10 procent ogółu uczestników Soboru reprezentuje Kurię Rzymską i różne wpływowo neorwalcie ośrodki Kościoła, zasługuje na uwagę i skłania do nie zawsze optymistycznych wniosków w zakresie możliwości pełnej realizacji dokumentu w okresie posoborowym.

Innym bardzo wymownym przejawem rozdziewek na auli soborowej i jej kuluarach była głośna sprawa memorandum biskupa włoskiego z Segni, Carli'ego. Był on mianowicie inicjatorem petycji do papieża Pawła VI, domagającej się, by Sobór watykański potępił publicznie komunizm. Petycję tę podpisał prawie 500 biskupów z różnych krajów świata, a przede wszystkim z Włoch, Hiszpanii i Ameryki Łacińskiej. Petycja była całkowicie sprzeczna z tzw. linią Jana XXIII, który zwołując przed trzema laty Sobór domagał się stanowczo, by na jego forum nie potępiano nikogo i niczego.

Papież Paweł VI i pozostali 2/3 biskupów odrzuciło jednak petycję biskupa Carli'ego i jego zwolenników, uważając — jak stwierdził to kiedyś na auli soborowej kardynał holenderski Alfrink — że „Kościół potępił już nie raz komunizm, ale rezultat tych potępień był taki, że komunizm zyskał jeszcze więcej zwolenników, niż posiadał ich poprzednio”.

Innym dowodem zgrzytów i rozdziewek są losy uchwalonego ostatecznie 28 października dokumentu o „sto-

sunku katolików do religii niechrześcijańskich”. Popularnie schemat ten nazywano w kołach soborowych „dokumentem żydowskim”, ponieważ określał on przede wszystkim nowy stosunek Kościoła do mozaizmu i jego wyznawców. Schemat w swojej ostatecznej uchwalonej wersji nacechowany jest dużym kompromisem. Przede wszystkim nie uwzględnia on sprawy tzw. „bogobójstwa” czyli — inaczej, niż było to w redakcjach poprzednich — nie odskapowało od zasady „odpowiedzialności narodu żydowskiego za „ukrzyżowanie Jezusa Chrystusa”.

Postulat w tym zakresie wysuwany był przez międzynarodowe koła judaistyczne i oczekiwano w tych kołach, że mimo silnej opozycji ze strony krajów arabskich będzie on uwzględniony, co jednak się nie stało. Z drugiej strony trudno uważać, by dokument w obecnej wersji stanowił jakiś sukces dla przedstawicieli krajów arabskich. Zawiera on bowiem — oprócz kwestii tzw. bogobójstwa — wszystkie postulaty świata żydowskiego. W szczególności w bardzo stanowczym tonie potępia wszelkie odmiany antysemityzmu i postuluje współpracę Kościoła katolickiego ze światowym mozaizmem.

153 kolejna kongregacja generalna Soboru była w pewnym sensie historyczna dla jego dziejów. W jej toku zabral głos nowy arcybiskup Turynu, Pellegrino. Jego prze-mówienie, poświęcone potrzebie podniesienia poziomu intelektualnego kleru zamknęło debatę na auli Soboru watykańskiego. Tym samym rozpoczął się ostatni okres w pracach tego Soboru. Poza pracami w komisjach papież wraz z biskupami ustalał zapewne skład personalny komisji posoborowych, przewidziane zmiany organizacyjne i personalne w Kurii Rzymskiej, a także skład osobowy

tryb działania synodu biskupiego.

Od zakończenia Vaticanum II tj. od dnia 8 grudnia br. kierownictwo Kościoła katolickiego spoczywać będzie już nie tylko w rękach papieża i Kurii Rzymskiej, ale w pewnym sensie także zależeć będzie od nowych organów, powołanych przez Sobór, synodu biskupiego, komisji posoborowych oraz trzech sekretariatów, powołanych w różnych okresach Soboru do życia; dla jedności chrześcijan, dla religii niechrześcijańskich i dla niewierzących.

Od pracy wszystkich tych organów zależeć będzie to, w jakim stopniu i w jaki sposób realizować się będzie w praktyce dorobek Soboru watykańskiego w różnych krajach i na różnych kontynentach.

Należy podkreślić, że ostatnie tygodnie Soboru ujawniły na marginesie ważne przejawy działalności o charakterze bezpośrednim politycznym różnych odłamów hierarchii światowej. I tak np. przedstawiciele episkopatu Polski wraz z niektórymi innymi biskupami z krajów socjalistycznych uznali za stosowne wystąpić przeciwko pewnemu ustępowi przegłosowanej już deklaracji o tzw. wolności religijnej. Chodziło im mianowicie o ten ustęp deklaracji, który wyraża zgodę na pewne ograniczenie tej wolności przez władze państwowe, o ile domaga się tego dobro publiczne. Przeciwno temu sformułowaniu i tej tezie wystąpili m.in. biskupi polscy jednak stanowisko ich nie zostało poparte przez większość uczestników Soboru, którzy głosowali za całością deklaracji, a więc również i za tym ustępem.

Dodajmy wreszcie, że sprawą o wielkim znaczeniu z punktu widzenia doktryny kościelnej była kwestia tzw. rehabilitacji ruchu księży-robotników we Francji. Papież Paweł VI odwołał mianowicie zakaz działalności tego ruchu, ferowany przez papieża Piusa XII w roku 1954. Jak wiadomo ruch księży-robotników atakowany był przez reakcyjne koła francuskie i Kurie Rzymską, ponieważ uważano, że „za pośrednictwem kapłanów pracujących w fabrykach, stających się na co dzień z klasą robotniczą, Kościół katolicki infiltrować mogą niebezpieczne wywrotowe idee postępowe”.

Rehabilitacja ruchu księży-robotników jest jednak warunkowa: Paweł VI określił na trzy lata okres ponownego trwania tego eksperymentu; potem dopiero zapadnie ostateczna decyzja, czy i w jaki sposób ruch księży-robotników będzie mógł być we Francji kontynuowany.

JÓZEF OPALIŃSKI

Szkodliwe dymy

Przestroga dla inwestorów

Czytamy często wzmianki w prasie: na każdy metr kwadratowy powierzchni takiego to a takiego miasta opada rocznie tyle to a tyle kilo pyłu... każdy mieszkaniec wdycha co roku półtorej cegły... Czytamy informacje alarmujące: cukrownia X zatrzała wodę rzeki na odcinku 15 kilometrów... Straty w rybołówstwie szacowano na X milionów...

Denerwujemy się szkodami spowodowanymi przez cukrownie, złości nas brak urządzeń odpylających na kominach fabryk, z goryczą uświadamiamy sobie, dlaczego rano włożona biała koszula (bluzka) po trzech godzinach traci swą biel...

Ale przecież tak naprawdę — nie chodzi o niedbalstwo czy lekkomyślność w jednej, lub w dziesięciu fabrykach, ani o czystość naszej garderoby. Istota zjawiska leży znacznie głębiej.

Od początku historii ludzkości, wzrost cywilizacji, postęp techniki powodują stopniowe pogarszanie warunków sanitarnych naszego naturalnego środowiska. Gwałtowny rozwój przemysłu spowodował równie gwałtowne przyspieszenie tego procesu. Powietrze nasycane się dymami fabryk, spalarni i pyłem, rzeki i jeziora przekształcają się w martwe zbiorniki zatrutej ściekami wody, zanieczyszczone nie gęby czyny całe połacie ziemi niezdatnymi do uprawy, a niekiedy — groźnymi niebezpieczeństwem infekcji. Me tropole wyrzucają co dzień setki ton, całe góry odpadków i śmieci, wypuszczają hektolity fekali.

Póki czas

Wzmagająca się intensywność zadymania powietrza, zatrutowania wód i gleby zacy na niekiedy przekraczać możliwości ich samooczyszczania się. Możliwości te polegają np. w glebie na naturalnym przekształcaniu się wytworzonych przez działalność ludzką szkodliwych substancji organicznych w nieorganiczne, stanowiące z kolei pożywienie dla roślin — by tą drogą wejść na powrót w wielki obieg materii, stać się znów częścią przyrody. Ale możliwości samooczyszczania mają swoje granice...

My jesteśmy jeszcze w niezłym położeniu, w porównaniu z wieloma innymi krajami. Nie mówię już o tak krajach pustynie biologiczne gigantycznego skupiska przemysłu Zagłębia Ruhry w NRF, czy też kalifornijskie zmasowanie samochodów —

czego skutki w postaci masy spalin przyduszanych (w przy padku mgły) do ziemi, w formie tzw. „smog” mogą grozić śmiertelnym niebezpieczeństwem wszystkiemu co żywe.

Alé też właśnie dlatego, na uczeni gorzkiem doświadczeniem innych, musimy już dziś zacząć martwić się o zapobieżenie złu, o nie dopuszczenie do takiego nasilenia zjawisk, z którymi walka stałaby się niesłychanie trudna i kosztowna... jeśli w ogóle możliwa.

Dróg postępowania jest wiele; trzeba też iść jednocześnie wieloma drogami. A więc roz budowa terenów zielonych — parków, kwiatników, lasów — to raz. Budowa oczyszczalni ścieków — dwa. Zakładanie aparatury odpylającej na kominach fabrycznych — trzy. Niezwykle ważnym sprzymierzeńcem w tej walce może być uka. Są bowiem metody np. biochemicznego oczyszczania ścieków, atakowania mas szkodliwych drobnoustrojów przez pełniających zbiorniki gnijących płynów — drobnoustrojami innymi „zjadającymi” je; przekształcania niebezpiecznych dla zdrowia odpadków — w pożyteczne nawozy itp.

Żeby

„nie zapominali“...

Oczywiście, generalne załatwienie się z problemem wymaga i żmudnych studiów, i długiego czasu, i wielkich pieniędzy. Wydaje się jednak, że momentem o zasadniczej wadze, zadaniem „na już”, jest stworzenie przychylniej atmosfery wokół tego zagadnienia. Powszechne uświadomienie o bie prawdy, że wołanie o czyste powietrze — wodę — ziemię — to nie wymysł garstki naukowców, ani wędkarzy za troskanych o swe niedzielne hobby.

Nie należy chyba podzielać katastroficznych twierdzeń niektórych uczonych zachodniego świata, iż ludzkość, przez własny rozwój — niesie sobie zagładę. Jednakże trzeba zdać sobie sprawę z tego, że ignorowanie problemu może w przyszłości doprowadzić i u nas do nieobliczalnych skutków.

Powszechna znajomość tej prawdy wydaje się konieczna. Ona dopiero spowoduje, że za den inwestor „nie zapomni” o budowie oczyszczalni w nowej fabryce, żaden planifikator nie skreśli (w ramach „oszczędności”) planowanego funduszu na osadnik pyłowy, zaś każdy ADM — pomyśli o o budowaniu śmietników i posadzeniu drzewek...

JACEK SZYMAŃSKI

Na międzynarodowej konferencji przedstawiciele sztuk plastycznych, która obradowała w Rzymie, radziecki historyk sztuki, akademik prof. Michail Alpatow omówił współczesne kierunki w malarstwie radzieckim. Wy-powiedzi jego wzbudziły ogólne zainteresowanie i stały się przedmiotem obszernej dyskusji.

Wbrew panującym na Zachodzie przekonaniom o rzekomej stagnacji realizmu socjalistycznego w sztuce, prof. Alpatow wykazał, iż życie artystyczne w ZSRR jest bujne, dynamiczne, twórcze i pełne gorących sporów.

Jedną z najnowszych tendencji w poszukiwaniu artystycznego wyrazu dla rodzimej sztuki radzieckiej jest szukanie jej źródeł w rosyjskim renesansie XV wieku. Koncepcja ta powstała w związku z przeprowadzonymi na Kremlu pracami restauracyjnymi i odświeżeniem malowideł ściennych rosyjskich mistrzów XV wie-

Nowe poszukiwania w plastyce radzieckiej

ku — Rublewa, Dionizego i nieznanego z nazwiska „mistrza kremłowskiego”. Prace ich wychodziły poza ramy średniowiecza i należały do Odrodzenia. Był to oddźwięk na ziemi rosyjskiej włoskiego renesansu.

Sztuka rosyjska rodziła się na skrzyżowaniu kultur Zachodu i Wschodu i natchnienie czerpała z arcydzieł nie tylko na Zachodzie, lecz i w bizantyjskim Wschodzie oraz ze sławnych perskich miniatur. Znana jej była „Sykstyńska Madonna” i bizantyjska ikona. Lecz mistrzowie rosyjskiego renesansu szukali i znajdowali własny wyraz, własną formę i treść. Kompozycja obrazu była bardziej dekoracyjna, perspektywiczna niż włoskich mistrzów Odrodze-

nia, a rysy twarzy zbliżone do rzeźby. Głównymi przedstawicielami obecnego „drugiego renesansu” w plastyce radzieckiej, są Paweł Nikonow i Ilija Głazunow. Wpływ tego kierunku widoczny jest w wielu pracach współczesnych plastyków.

Wystawy eksponatów tego kierunku w dzisiejszej plastyce radzieckiej, jak pisze komentator agencji „Nowosti” A. Bajuszew, biją wszystkie rekordy wystaw malarzkich i budzą wielkie zainteresowanie społeczeństwa radzieckiego. Wobec nich wszystkie inne, a nawet malarstwo XIX wieku, zeszły na plan drugi.

Oczywiście, ten kierunek plastyki radzieckiej nie wyczerpuje wszystkich tendencji artystycznych. Istnieją zwolennicy tzw. kierunku kinetycznego. Ich zdaniem współczesny styl w malarstwie powinien odpowiadać szybkiemu postępowi technicznemu. Ich obrazy charakteryzuje szeroki pedzel, brak szczegółów, lakoniczność.

Wreszcie na wystawach w Moskwie, Leningradzie i innych wielkich miastach, pojawiły się eksponaty „malarstwa plakatowego”, których teoretykiem jest Eryk Darski. Na łamach pisma „Sowieckaja Kultura” pisał on, że nowe malarstwo rodzi się w zetknięciu z grafiką. Teoria ta znalazła wielu zwolenników, lecz stosunkowo szybko ustąpiła miejsca „odrodzeniowcom”.

Trudno przewidzieć, jaki z kierunków w plastyce zajmie na dłuższy czas poczesne miejsce w radzieckim życiu artystycznym. Sprawdzianem wartości każdej teorii jest czas.

HENRYK BARAŃSKI

Stuchamy z płyt

„3 poematy Henri Michaux” na chór i orkiestrę jednego z najwybitniejszych współczesnych kompozytorów polskich Witolda Lutosławskiego. Chór i orkiestrę prowadzą dwaj dyrygenci z osobnych partytur; „3 Poematy” na pisane w latach 1962—63 są utworem sugestywnym, wywierającym silne wrażenie urzekającym świeżością i pięknem. Wykonują: Chór Polskiego Radia w Krakowie pod dyr. kompozytora i Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia pod dyr. Jana Krenzla. Ta sama orkiestra wykonuje też dwa dalsze utwory W. Lutosławskiego. „Postludium na orkiestrę” i „Symfonia”. Polskie Nagrania „Muza” XL 0237, 33 obr.

„Uwertura” Antoniego Szalowskiego, „Epitaphium na śmierć Karola Szymanowskiego” Tadeusza Szeligowskiego „Toccata”

Bolesława Szabelskiego, „Nokturn” Piotra Perkowski, „Chmiele” Stanisława Wiechowicza. Wszystkie te pozycje nagrano na jednej płycie zatytułowanej „Utwory symfoniczne kompozytorów polskich”. Wykonuje Wielka Orkiestra PR pod dyrykcją Jana Krenzla. Polskie Nagrania „Muza” XL 0238, 33 obr.

„Musica antiqua polonica” — prawdziwy rarytas dla miłośników polskiej muzyki dawnej, a konkretnie — muzyki instrumentalnej z okresu baroku. Utwory Adama Jarzębskiego (1590—1649), i Marcina Mielczewskiego (zm. 1651) wykonuje zespół kameralistów Filharmonii Narodowej pod kierownictwem Karola Teutscha. Polskie Nagrania „Muza”. XL 0200, 33 obr.

Piotr Szczepanik z zespołem Ricerar 64 Tajfuny pod kier. Andrzeja Korzyńskiego śpiewa 4 piosenki. Nigdy więcej, Zanim zaśniesz, Dzień niepodobny do dnia i Nie jestem sobą. Polskie Nagrania „Pronit” N 0359, 45 obr.

Nie ucztą Baltazara!

Niektórzy uważają „Eldom” za najlepsze przedsiębiorstwo w handlu państwowym. Powstrzymując się od stawiania cenzurki poprzestaniemy na stwierdzeniu, że ta najmłodsza centrala handlowa zanotowała na swoim koncie rzeczywiste niemałe sukcesy. Choć istnieje dopiero niespełna rok, potrafiła w zasadniczy sposób uporządkować branżę, za którą odpowiada: handel zmechanizowanym sprzętem gospodarstwa domowego oraz związane z tym usługi. Rzeczywiście, przy pełnym nasyceniu rynku tymi towarami, kupuje się je sprawniej, klienci obsługiwani są częściej, zakupione pralki czy lodówki dostarczane są transportem „Eldomu” do mieszkań klientów, dzięki rozbudowie baz i warsztatów naprawczych remonty tych urządzeń przeprowadzane są szybciej i dokładniej.

Ostatnio jednak w codziennej pracy centrali i placówek „Eldomu” oraz w planowaniu ich działalności na przyszłość zarysowało się pewne niebezpieczeństwo. Oto na niedawnej konferencji prasowej w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego, dyrektor naczelny „Eldomu” bardzo wiele uwagi poświęcił — jak to oficjalnie nazywano — edukacji konsumentów. Pod tym nieznanym dotychczas kryptonimem kryje się dwa podstawowe założenia: pierwsze — że społeczeństwo należy wychowywać w duchu niezbędności posiadania kompletu zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego przez każdą niemal rodzinę oraz drugie — że nowych nabywców należy uczyć prawidłowej eksploatacji i konserwacji sprzętu oraz instruować o wymogach bezpieczeństwa obsługi.

Z tym drugim zgodza bez zastrzeżeń. Z jedną tylko wątpliwością: czy adres jest wła-

ściwy? Tak jak jest obecnie, klientów przeważnie nie ma kto uczyć! Dużą część ekspertów, którzy mają bezpośredni kontakt z kupującymi, nie ma niezbędnego minimum wiedzy o sprzedawanym przez siebie towarze. Edukację klientów można więc w tych warunkach uznać za założenie słuszne, ale wtórne. Przede wszystkim konieczna staje się edukacja — o czym „Eldom” nawet nie wspomina — samych sprzedawców. Nie tylko w sklepach „Eldomu”, ale także w sklepach MHD, PSS i Gminnych Spółdzielni, gdzie również handluje się zmechanizowanym sprzętem domowym.

W sprawie pierwszej, tzn. kulturywania takiej edukacji klientów, iżby nie mogli się obyć bez odkurzacza, froterki, czy pralki — zastrzeżeń jest więcej. Nie będziemy kruszyć kopii o to, co w warunkach socjalistycznego handlu jest najbardziej konieczne: reklama, czy informacja o towarze. Moim zdaniem — ta ostatnia. Zgodzę się jednak na kompromis: reklama nie wmawiająca, lecz informująca i zachęcająca potencjalnego klienta.

Tu jednak dochodzimy do sprawy, którą „Eldom” również pomija milczeniem: do edukacji producenta. Czy bez tego można edukować klienta? Dużym niedostatkim w dobrej pracy „Eldomu” jest właśnie niedostateczny nacisk na wytwórców, w którym to dziele „Eldom” nie wykorzystuje nawet przysługujących mu uprawnień.

W przyszłym roku maja się — zgodnie z zapowiedziami — ukazać w sprzedaży nowe typy pralek, lodówek i innych zmechanizowanych urządzeń. „Eldom” nie może dopuścić do tego, aby te zapowiedzi nie zostały zrealizowane w pełni i w przewidzianym terminie.

Musi okazać „kamienne serce” wobec ewentualnej niesolidności wytwórców, na co niejednokrotnie przymykał oczy. Kluczem do zwiększenia popytu tkwi właśnie tu, w wychowaniu przemysłu. Co zresztą wyraźnie wynika z ducha uchwały IV Plenum KC PZPR. I to jest jedyna droga do rozszerzenia zapotrzebowania i chłonu nośców rynku: poprzez wzrost wpływu handlu na producentów. Temu dziełu musi być poświęcona znacznie większa uwaga, niż wpływowi handlu na klientów.

Kiedyś był taki, bardzo zły zresztą, film rodzimej produkcji: Nazywał się: „Uczta Baltazara”. A po premierze ktoś złośliwy powiedział: Nie ucztą Baltazara! Uczta się filmy robi! A dziś, kiedy się słyszy głupawe teksty do eldomowskiej „Zgaduj-Zgaduli”, kiedy się czyta nieporadne slogany, kiedy się człowiek dowiaduje, że „Eldom” zamierza apele o niezbędności swych towarów serwować młodzieży w telewizyjnych programach szkolnych, jednym słowem urządza reklamową „ucztę” dla klientów — chciałoby się zawołać: — Nie ucztą klienta! Uczta się coraz lepiej handlować i pilnować wytwórców!

FRANCISZEK SAMBORSKI



Nakładem Wydawnictw Naukowo-Technicznych ukazały się: Analiza i synteza dyskretnych układów sterowania Z. T. Kuzin, str. 607 zł 98. Książka stanowi wykład metod obliczania i projektowania dyskretnych układów sterowania, opartych na przekształcaniu. Obejmuje ona zarówno metody stosowane do układów liniowych jak i układów o zmiennych parametrach, układów nieliniowych, układów o kilku elementach impulsujących oraz układów o skończonym czasie trwania impulsu.

Modele elektryczne układów elektroenergetycznych, S. Bernas, str. 423 zł 70. Książka przeznaczona jest dla pracowników naukowych oraz inżynierów zajmujących się planowaniem i eksploatacją układów elektroenergetycznych. Napiędy i sterowanie pneumatyczne, T. Pietraszkiewicz, J. Górniak i Z. Szozda, str. 394 zł 55. Książka przeznaczona jest dla inżynierów i techników zajmujących się projektowaniem, badaniem i eksploatacją układów pneumatycznych oraz konstruowaniem ich elementów. Mogą z niej korzystać także słuchacze wyższych i średnich uczelni technicznych. W książce podano m. in. klasyfikację urządzeń pneumatycznych, zasady ich unifikacji i typizacji oraz dokonano przeglądu konstrukcji zagranicznych.

Z literatury pięknej ukazał się nowy tom opowiadań Ernesta Brylla „Jalowiec” (LSW). Teatrzy amatorzy otrzymują 2 interesujące sztuki o tematyce współczesnej, obie wraz z uwagami co do inscenizacji: W. Maciejewskiej i Z. Zawadzkiej „Prezent z Paryża”, (LSW), a nadto programy poezji i bajek afrykańskich „Patrykiem stołcu w twarz...” (CPAPA).

Nowy numer „Przeglądu Zachodniego”

Trzeci tegoroczny zeszyt „Przeglądu Zachodniego” wydawanego przez Instytut Zachodni, opublikowany po majowym zjeździe przedstawicieli Instytutu Ziemi Zachodnich w Opolu, stanowi w pewnej mierze odbicie narad i dezysydu tam podjętych, zwłaszcza dotyczących rozszerzenia współpracy pomiędzy placówkami naukowymi tego typu.

Obok więc prac członków poznańskiego Instytutu Zachodniego ukazały się na łamach „PZ” publikacje szeregu pracowników innych instytutów. Tak więc Longin Pastusiak z Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w Warszawie przedstawia „Stano wisko USA wobec problemu niemieckiego na konferencji poczdamskiej”. Z tego Instytutu Walenty Daszkiewicz pisze o „Dyplomacji radzieckiej i kwestii bezpieczeństwa zbiorowego w Europie w latach 1934—35”, Jan Przewoźki ze

Śląskiego Instytutu Naukowego omawia „Znaczenie Paktu Francusko-Radzieckiego z 2 maja 1935 r.” W dziale artykułowym poznański Instytut reprezentuje Michał Szaniewicz, który na wstępie zeszytu informuje „O roli i znaczeniu w organizacji nauki polskiej Instytutu Ziemi Zachodnich” Karol Maria Pospieszalski zajmując się problemem przeobrażenia zbrodni hitlerowskich.

W dalszych pozycjach M. Chociński pisze o „Potencjale produkcyjnym i produkcyjnym myślu rakietowego NRF”, F. Miedziński przedstawia sprawę legalizacji Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), a C. Wierczkiewicz informuje o Polonii w Niemczech zachodnich w latach 1945—1952. Z zakresu problematyki ziem zachodnich mamy artykuł o eksterminacji ludności polskiej w powiecie Chelmno nad Wisłą w 1939 r.

Przeglądy i komentarze oraz omawianie książek związanych z problematyką niemiecką i polsko-niemiecką zamyka ją październikowy zeszyt. (fh)

Dla uczczenia 48 rocznicy Rewolucji Październikowej Filharmonia wystąpiła z dwoma koncertami muzyki rosyjskiej i radzieckiej, pod batutą Z. Szostaka. Jako solista popisywał się M. Mierzanow (ZSRR), o którym dotychczas tylko wiele słyszeliśmy (20 lat temu na konkursie moskiewskim uzyskał I miejsce, obok S. Richter). W programie poznańskiej imprezy „III Koncert fortepianowy d-moll” Rachmaninowa, utwór u nas rzadziej grany, a przede wszystkim wzorowa konstrukcja, dobitnie świadczą o tym, że kompozytor pozostał przez całe życie wierny hasłom romantyzmu. Mierzanow odzwierciedlił „III Koncert” z dużym wyczuciem emocjonalności tej muzyki. Gorąco oklaskiwany pianista dorzucił na bis popularnego „Poliszynela” (także Rachmaninowa).

Omawiany wieczór rozpoczęła pełna humoru i bardzo teatralna Uwertura do nieznanego u nas opery „Colas Breugnot” D. Kabelewskiego (ile tu aż kipieją werwa, prawdziwie dobrej muzyki). Czarna orientalistyczna kolorysta „Szeherazada” Rimskiego-Korsakowa przypominała publiczności najlepsze tradycje XIX-wiecznej sztuki rosyjskiej. Barwna, czteroczęściowa suita poprowadzona została szczególnie interesująco przez Z. Szostaka (skonstruowane tempo, klarowne brzmienie zespołu symfonicznego, logika koncepcji wiodącej narrację aż do kulminacji wyrazu we finale). I jeszcze zwróćmy uwagę na technicznie z precyzją wykonane kadencje solowe „Szeherazady”: Z. Słowik K. Lewandowski, M. Pelczyński.

MUZYKA

Od symfoniki do opery

Dyrekcja Poznańskiej Opery umożliwia swoim śpiewakom wypróbowanie sił w różnych nowych rolach. Praktyka godna pochwały i jeszcze częściej realizacji. Np. partia tytułowa w „Turandot” Pucciniego cieszy się wśród specjalistów opinią teatralnie popisowej lecz wokalnie niewdzięcznej. Właśnie J. Rozelówna podjęła się odpowiedzialnego zadania, z którego wyszła na ośd zwycięsko. Zaspiewała księżniczkę Turandot — lekko, bez forsowania, odważnie atakując niebezpieczne „góry”. Uwaga krytyczna: w „scenie 3 pytań” należałoby obu bohaterów koniecznie zbliżyć do rampy. Dźwięk i słowo giną w głębi sceny, gdy tymczasem tekst jest arcyważny w tej makabrycznej „zgaduj-zgaduli”. Z niewątpliwym efektem kreuje Kalafa tenor S. Romański (tylko dla czego opuścił swą słynną arię w „Turandot”). Mała Liu śpiewa W. Jakubowska, zwłaszcza z przejęciem muzycznym odtwarzająca „scenę śmierci”. Dekoracje i kostiumy, niesłusznie, że w tej operze zupełnie zbytecznym realizmem czyli brakiem pierwiastka fantastyki, tak potrzebnej w chińskiej baśni.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Koszykówka

Ekstraklasa wystartowała

Po prawie półrocznej przerwie rozpoczęły walki o mistrzowskie punkty zespoły I ligi kobiet i mężczyzn. W ostatnią sobotę i w niedzielę rozegrano pierwsze mecze, w których (z poznańskich) drużyn tylko Olimpia (koszykarki) odniosła sukcesy. Kontynuują swoje rozgrywki koszykarki i koszykarze I ligi wojewódzkiej.

A oto szczegółowe rezultaty ostatniej soboty i niedzieli:

I LIGA MĘSKA

Słęża Wrocław — AZS AWF	59:97
Slask Wr. — Polonia W-wa	89:53
Sparta N. H. — LKS	74:55
Wisła — Lech	69:44
Legia — AZS Toruń	98:76
Start Lublin — Wybrzeże	74:77
Słęża Wr. — Polonia W-wa	65:89
Slask Wr. — AZS AWF	85:57
Sparta N. H. — Lech	54:49
Wisła — LKS	95:75
Legia — Wybrzeże	66:81
Start Lubl. — AZS Toruń	70:73

I LIGA ŻENSKA

Polonia W-wa — Spójnia Gd.	52:67
AZS AWF — AZS Toruń	96:62
Lech — LKS	62:65
Olimpia — Słęża	66:46
Wisła — Korona Kraków	57:36
Polonia W-wa — AZS Toruń	53:50
AZS AWF — Spójnia Gdańsk	65:59
Lech — Słęża Wrocław	68:52
Olimpia — LKS	59:51

LIGA WOJEWÓDZKA MĘŻCZYZN

AZS P-ń — Warta P-ń	61:44
Ostrowia — Stal Ostrow	75:62
Polonia Leszno — Lech II	48:46
Rawicki KKS — Olimpia P-ń	48:83
Górniki Kon. — Victoria Jar.	97:56

TABELA

1. AZS Poznań	3	6	218:131
2. Ostrowia	3	5	181:178
3. Olimpia Poznań	3	5	237:172
4. Polonia Leszno	3	5	156:185
5. Górniki Konin	3	4	203:180
6. Lech II	3	4	143:163
7. Stal Ostrow	3	4	172:195
8. Warta Poznań	3	4	152:184
9. Rawicki KKS	3	4	176:210
10. Victoria Jarocin	3	4	182:230

LIGA WOJEWÓDZKA KOBIEC

Olimpia II — Górniki Konin	59:42
Energetyk P-ń — Lech II	54:42
Gwardia Pila —	
Włókniarz Kalisz	90:36
Rawicki KKS — AZS P-ń	31:98

TABELA

1. AZS Poznań	2	4	209:78
2. Energetyk	2	4	149:80
3. Lech II	2	3	109:84
4. Olimpia II	2	3	99:75
5. Gwardia Pila	2	3	137:147
6. Górniki Konin	2	2	72:153
7. Rawicki KKS	2	2	64:141
8. Włókniarz Kalisz	2	2	74:185

Efektowne zakończenie sezonu turystycznego

Ponad 1500 uczestników z tras pieszych, kolarskich, motorowych i trzech lotniczych (z Leszna, Zielonej Góry i Wrocławia) przybyło w niedzielę na metę X Złoty Turystów do Ligowca. Organizatorzy zlotu — Oddział Poznański PTTK i Aeroklub Poznański przygotowali na zakończenie zlotu efektowne pokazy lotnicze (doty szynobowem, akrobację samolotu, grupowy skok na spadochronach i pokazy modeli latających), które wzbudziły duży zachwyt zgromadzonych w Ligowcu turystów ze wszystkich stron Polski. Imprezę zakończyła tradycyjna grochówka, przygotowana przez OSSK. (jm)

Piłka nożna

Lech oddała się od strefy zagrożonej spadkiem

Na piłkarskich poligonach pozostały jeszcze zespoły I i II ligi. Toteż całe zainteresowanie kibiców piłkarskich koncentruje się na końcowych rozgrywkach tych drużyn. W Poznaniu miłośnicy tej dyscypliny pilnie obserwują zmagania Lecha w walce o mistrzostwo II ligi. Piękna pogoda sprawiła, że na debieckim stadionie zawodom Lech — Górniki Wałbrzych 2:1 (1:0) przyglądało się około 8 tysięcy widzów.

Tym razem kolejarze zagrali jedno z lepszych spotkań. Gdyby na przeszkodzie nie stanęły porażki i słupek, w które celnie kierowali napastnicy gospodarzy silne strzały, wynik meczu byłby na pewno wyższy. Prowadzenie dla Lecha zdobył Śmiłowski, wyrównał po zmianie pół Kempny, a decydującą bramkę (za rękę obrońcy) strzelił z rzutu karnego Karbowski. Obecnie czeka kolejna (14 bm.) ciężka mecz w Krakowie z przodownikiem tabeli Cracovią.

Pozostałe mecze II ligi.

Cracovia — Motor Lublin	3:0
Lechia Gdańsk — Raków Częstochowa	3:2
MZKS Gdynia — Unia Racibórz	1:2
Pogoń Szczecin — Victoria Jarocin	2:0
Stal Mielec — Hutnik Nowa Huta	0:0
Start Łódź — Urania Kochłowiec	2:1
Thorez Wałbrzych — Garbarnia Kraków	2:0

W halach i na stadionach

Na Głównej rugbyści Polonii zakończyli swoje tegoroczne rozgrywki mistrzowskie. Ulegli b. mistrzowi Polski, gdańskiej Lechii 9:14. A były szanse na uzyskanie remisu. Punkty dla pokonanych uzyskali Jankowski 6 i Kulczyński 3, dla gości: Dziurka 6, Rykowski 5 i Rusinowicz 3.

Duży sukces odnieśli pięściarze konińskiego Górnika, którzy w międzynarodowym spotkaniu pokonali niespodziewanie silny zespół okręgu Cottbus (NRD) 10:8. Zrehabilitowali więc pięściarstwo wielkopolskie za poniesioną porażkę Poznania z Niemcami 5:15.

Do wielkiej niespodzianki doszło w Kaliszu w meczu o mistrzostwo bokserkie II ligi. Lider grupy Błękitni Kielce przegrał z Prosną 9:11. Prowadzenie w grupie objeli bokserzy Carbo Gliwice, którzy wygrali z Gwardią Białostok 12:8. W meczu o mistrzostwo grupy I Olimpia przegrała z Górnikiem Zagórze 8:12, lecz nadal utrzymuje się na trzecim miejscu w tabeli za ŁTS Łabędź i Górnikiem Turów.

Na ukończeniu są rozgrywki II ligi okręgowej brydża sportowego. Dwa pierwsze zespoły w tabeli walczą o II ligę. Aktualny stan tabeli ligi okręgowej fest następujący: AZS, Korona Kościan, Gwardia P-ń, HCP-„10”, Negat Kalisz i Dab Ostrow.

Dobrze spisali się poznańskie szczytniki w dwudniowym turnieju piłki ręcznej „Ślódemkowej” o „Złotą Patkę” ufundowaną przez poznańskie „Koziołki”. W finale zawodniczek MKS Poznań pokonały MKS Szczecin 9:7 i zajęły pierwsze miejsce. Zespół Sparty Gniezno uplasował się na trzecim miejscu przed MKS Warszawa-Mokotów.

Motorowcy poznańskiej Unii zamknęli tegoroczny sezon zawodami terenowymi. Zawody rozegrano w trzech kategoriach: dla zrzeszonych zwycięzcy — S. Rutowski, dla niezrzeszonych — E. Stachowski i w motorowcach — M. Głębocki.

Zaśnawcy swarzędzkiej Unii gościli stołeczną Gwardię. Mecz o mistrzostwo I ligi w stylu klasycznym wygrali gospodarze 5:75:3. W meczu o mistrzostwo II ligi tery-

torialnej również w st. klasycznym Warta zwyciężyła Lotnika Wrocław 7:0:2:25 pkt. Nie doszedł do skutku mecz Lecha z Energetykiem wskutek zdekompletowania zespołu energetyków. Walkower w stosunku 10:0 przyznano Lechowi.

W hokejowej ekstraklasie nowotarskie Podhale po sobotnim zwycięstwie nad Legią Warszawa, było tylko jednodniowym liderem, bowiem w niedzielę przegrało niespodziewanie w Łodzi z ŁKS. Na pierwsze miejsce w tabeli powrócił więc Pomorzanie Toruń, który w niedzielę wygrał z Naprzodem Janów.

W Tarnobrzegu rozegrano międzynarodowe spotkanie w tenisie stołowym, w którym reprezentacja Helsinek pokonała zespół Rzeszowszczyzny 5:2.

Międzypaństwowe spotkanie tenisowe Polska — Francja, zakończone w Warszawie, przyniosło zwycięstwo reprezentantom Francji 5:0. Tak więc nasi tenisiści zostali w pierwszej rundzie wyeliminowani z rozgrywek o Puchar króla szwedzkiego Gustawa V.

W niedzielę zakończyły się w Szczecinie drużynowe mistrzostwa Polski w szermierce. W ostatnim dniu o mistrzowskie tytuły walczyli szablisty i szpadzistów. Podobnie jak we florecie, również i w tych broniach wszystkie drużyny wykazały świetne przygotowanie do mistrzostw. Duży sukces odnieśli szermierze warszawskiej Legii, którzy na planzrach w Szczecinie zdobyli 3 tytuły mistrzów Polski.

W naszym obiektywie



Spotkanie o mistrzostwo II ligi w piłce nożnej pomiędzy Lechem i Górnikiem Wałbrzych, rozegrane na stadionie debieckim, wygrali gospodarze 2:1. Oni stwarzali wiele groźnych sytuacji pod bramką ofiarnie brońącego Litwana. Uratował on górnika jedenastkę od wyższej porażki [x]



Poznańskie koszykarki pomyślnie rozpoczęły tegoroczne rozgrywki o mistrzostwo I ligi. Lech i Olimpia walczyły na własnych boiskach. Olimpia odniosła dwa zwycięstwa, Lech jedno w meczu z drużyną wrocławskiej Słęzy. Oto fragment z tego spotkania.



Przez dwa dni walczyły reprezentacje juniorów Śląska, Pomorza i Poznania w hokeju na trawie o puchar ufundowany przez PZHI. Oto jeden z licznych ataków Poznania w pojedynku z Pomorzem, zakończony wynikiem 7:0. W ostatnim meczu w turnieju Śląsk zremisował z Pomorzem 2:2. Puchar przypadł reprezentacji Poznania, która zajęła pierwsze miejsce przed Śląskiem. [x]

Fot. (3) K. Przychodzki

Pracownicy poszukiwani

KIEROWCĘ SAMOCHODU OSOBOWEGO z I lub II kat. prawa jazdy przyjmie p. p. Warunki pracy dobre. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K7752.

Przedsiębiorstwo Państwowe przyjmie zaraz na korzystnych warunkach — MECHANIKA do naprawy i konserwacji maszyn i urządzeń w biurach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K7837.

PALACZA C. O. (ogrzewanie wodne i parowe) łącznie z konserwacją urządzeń instalacyjnych w Przedsiębiorstwie Państwowym, ul. Dworska 1. Dla kandydatów o wysokich kwalifikacjach istnieje możliwość otrzymania mieszkania. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K7829

Spółdzielnia Pracy „Lumet” w Poznaniu, ul. Węgliecka 13 zatrudnia zaraz:

— GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne plus 4 lata praktyki lub średnie plus 8 lat praktyki;
— GŁÓWNEGO MECHANIKA — wymagane wykształcenie wyższe techniczne plus 3 lata praktyki lub średnie techniczne plus 6 lat praktyki.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Zarządzie Spółdzielni. K7557

Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego w Poznaniu zatrudniają zaraz na jedną i trzy zmiany w nowej Gazowni w Poznaniu, przy ul. Gdynskiej, niżej wymienionych pracowników:

15 ŚLUSARZY,
10 ROBOTNIKÓW DO PRODUKCJI,
7 ELEKTRYKÓW z uprawnieniami BHP,
7 PALACZY KOTŁOWYCH z uprawnieniami,
5 ROBOTNIKÓW przeszkolonych do przetoku,
5 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I kat. wzgl. II kat. prawa jazdy.

1 MASZYNISTĘ na lokomotywie spalinowej. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Poznań, ul. Grodzka 15, pokój 266. Przyjmujemy również pracowników na dojazd z powiatu poznańskiego. K7593

— SPAWACZY AUTOGENICZNYCH,
— IZOLERÓW,
— BLACHARZA,
pracowników wykwalifikowanych z praktyką zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Fredry 12, I piętro, pokój nr 9. M7832

Obiekt na ośrodek szkoleniowy

(może być duża willa) na terenie m. Poznania, względnie w bliskiej odległości, ZAKUPI

„SPOŁEM” ZSS Oddział Okręgowy w POZNANIU, ulica Składowa 4, POŚREDNICY NIETYKLUZCZENI.

M7535

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ W SKLEPIE „VERITAS” Poznań, ulica Kantata 10. K7746

Praca

Myje schody. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9810g.

Księgową, piszącą biegle na maszynie, przyjmie pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9814g.

Ogrodnik potrzebny, samotny, w średnim wieku, całkowite utrzymanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9806g.

Uczeń potrzebny. Stolarnia, Dzierżyńskiego 38. 9894g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Świerczewskiego 69 m. 27. 11595g

Pomoc domowa do 3 osób przyjmie lekarz. Solna 1 m. 2. 11214g

Poszukuję akwizytora do sprzedaży artykułów kosmetycznych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11316g.

Potrzebny pracownik na gospodarstwo 14 ha. Wynagrodzenie za listopad 1.600 zł. Jan Koralewski, Nowa Wieś Królewska, pow. Września. 17372p

W dniu 6 listopada 1965 r. po ciężkich cierpieniach zmarł, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, sp.

Jan Celmer

przeżywszy lat 56.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm., o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarza na Główniej.

O tym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Zagórze 14. 11630g

W dniu 6 listopada 1965 r. zmarła nagle, nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana siostra, najtroskliwsza ciocia, sp.

z RĄCZKOWSKICH

mgr Ludosława Walkowiak

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążeni

SIOSTRA, BRAT I RODZINA

Oddzielnych zawiadomień nie wysyła się. Poznań. 11633g

Dnia 5 listopada 1965 r. zmarła śmiercią tragiczną w wieku lat 19, moja najukochańsza córka, wnuczka, kuzynka, siostrzenica sp.

Maria Kaniewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim żalu pogrążona

MATKA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Składowa 11. 11556g

W listopadzie możesz wygrać

500.000 zł, 200.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł

na szczęśliwy los

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Jeszcze dziś wstęp do kolektury.

K7636

Uwaga!

Uwaga!

ODBIORCY CEGŁY W CEGIELNI RUDNICZE

Zakupione w Okręg. Przedsięb. Handlu Opalem w okresie do końca

listopada bieżącego roku ilości cegły

z cegielni Rudnicze, winny być

odebrane do dnia 5 grudnia 1965 r.

MIEJSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO

PRZEMYSŁU

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

— POZNAŃ. K7599

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 10085g

Sprzedam maszynę dziecięcą, dwupłytową. Kalisz, Śródmiejska 1 m. 3, Stasiewicz. 16978p

Sprzedam taksometr. Franciszek Gil, Gniezno, J. Krasińskiego 12 m. 6, tel. 21-57. 17384p

Parkiet dębowy 18 m, II klasy, papę, lepek, sprzedam. Tel. 612-01 wewn. 346, w południe. 11565g

Pianino „Företet” z motorem, kilim 1,5x2 m, góralski, sprzedam. Ul. Gajowa 12 m. 11. 9830g

Sprzedam podłaznik do prądu, Norwida 4 m. 9. 9838g

Pianino czarne, stół okrągły rozkładany, krzesła, łóżko, sprzedam. Ul. Nie działkowskiego 1 m. 5. 9854g

Sprzedam nowoczesny sygnalizator, jasna, Wysoka 12 m. 8, od godz. 13. 9857g

Blam damski, nutrie, okazyjnie sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 43 m. 2. 9855g

Sprzedam blam (nutrie), nutrie hodowlane (standard), Bonin 13 m. 4. 9903g

Sprzedam nowoczesny wózek dziecięcy, dobry stan, orzech płaszczowy — 303, — Dzierżyńskiego 172 m. 2. 9912g

Sprzedam piec węglowy, trzypalnikowy z piekarnikiem. Informacje: telefon 543-65. 9868g

Wózek głęboki nowoczesny sprzedam. Zbąszyńska 3 m. 1. 9929g

Sprzedam szwalnię — for nir brzoza kanadyjska. Telefon 693-31. 9904g

Dnia 6 listopada 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec, zięć, dziadek, przeżywszy lat 67, sp.

Roman Michałowski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm., o godzinie 15 w Lwówku.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Września, plac 1 Maja 12. 11558g

Dnia 6 listopada 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, mamusia, ciocia, 100 lat, sp.

JANINA SIERSZUŁA

z domu JANISZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej we Wrześni.

Msz. św. zaobna za duszę sp. Zmarłej odprawia się w dniu 11 bm., o godzinie 6.45 w kościele parafialnym we Wrześni.

O bolesnej stracie zawiadamia

MAŻ Z RODZINĄ

Września, plac 1 Maja 12. 11558g

W dniu 5 listopada 1965 r. zmarła nagle w wieku lat 19, nasza dobra pracowniczka i koleżanka

Maria Kaniewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm., o godzinie 13.30 na cmentarzu górczyńskim.

Zmarła swoją pracą i koleżeńskością zasłużyła sobie na trwałą pamięć.

Rada Zarząd POP Współpracownicy

SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW

im. DR. FRANCISZKA WITASZKA W POZNANIU K7878

Cukrownia „Świdnica”

Przeds. Państwowe w Pszennie powiat Świdnica

ZAKUPI

MASZYNY

DO LICZENIA

(ewent. używane w dobrym stanie), a mianowicie: arytmometry sumatory (z taśmą rejestrującą), elektryczne (ewent. ręczne). Wyczerpujące oferty należy przesyłać pod adresem jak wyżej. K7850

LoKale

Przyjmę 2 panie na pokój umebowany lub małżeństwo bezdzietne na 2 lata. Platne z góry. Poznań, Husarska 2 m. 1, willa. 11087g

2 pokoje, kuchnia, łazienka, wyłączone, kupię. Peryferie wyłączone, cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11335g.

Przyjmę 2 uczniów na pokój. Miodowa 16 m. 1. 11247g

Wykształcony samotny lat 40 poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11583m.

2 panny, uczące się i pracujące, poszukują zaraz pokoju w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10042m.

Zamienię pokój z kuchnią, na półtora pokoju z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10052m.

Zamienię pokój, kuchnię z wygodami na 2 pokoje. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10058m.

Zamienię 2 oddzielne mieszkania, pokój z kuchnią samodzielną, wspólny korytarz i pokój z używanym kuchnią na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10084m.

Przyjmę uczniów na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10083m.

Przyjmę pracującą pannę na pokój. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10118m.

Przyjmę 2 studentki na pokój, c. o. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10120m.

Samotny inżynier poszukuje pokoju. Najchętniej śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10136m.

Nieruchomości

Łesno! Sprzedam ogród 3000 m² — śródmieście. Nowaki, 17 Stycznia 4. 17381p

Dnia 7 listopada 1965 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, sp.

Władysław Wójcik

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 10 bm., o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamia

RODZINA

Gostyń, Poznań, ul. Gwardii Ludowej 57 m. 4. 11538g

Dnia 6 listopada 1965 r. zakończyła swój pracowity żywot, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 77, sp.

ze SKIBIŃSKICH

Pelagia Frackowiak

emerytowana płożna

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Głogowska 163. 11638g

Dnia 5 listopada 1965 r. zmarła nagle, nasza długoletnia pracowniczka

Stefania Zanetti

W Zmarłej straciłmy wzorowego i oddanego pracownika i koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracownicy

ZAKŁADÓW USŁUG

RADIOTECHNICZNYCH I TELEWIZYJNYCH

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI

W POZNANIU, Al. Marcinkowskiego 20 K7900

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW IM. DR. FR. WITASZKA

W POZNANIU, ulica Grunwaldzka nr 3 — telefon 472-08

WYKONUJE

wszelkiego rodzaju WYROBY POWROŹNICZE

jak:

- * siatki bezpieczeństwa
- * siatki do mechanicznego przeladunku buraków i ziemniaków
- * drabiny linowe
- * sznurki
- * postronki
- * szczeliwo budowlane

Informacji udzieli:

Zakład Powroźniczy w Poznaniu, ulica Rataje nr 142 —

telefon 544-69.

K7500

Komunikaty

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, rewiru X, mający kancelarię w Poznaniu, przy ul. Młyńskiej 1a, pokój 253, na podstawie art. 953 kpc podaje do wiadomości, że w dniu 11 grudnia 1965 r., o godz. 9.37

w Sądzie Powiatowym dla powiatu poznańskiego w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 32, pokój 27, odbędzie się PUBLICZNA SPRZEDAŻ NIEMUCHOMOŚCI położonej w Bogucinie — Nowe Osiedle dz. 141/1 i 142/1 gr. Kobylnica, pow. poznański należącej do ob. Bolesława Makowskiego, zam. w Poznaniu, ul. Warszawska 159 a zapisanej w księdze wieczystej Kw nr 23140 Państwowego Biura Notarialnego w Poznaniu.

Nieruchomość stanowi niezabudowaną działkę zadrzewioną drzewami owocowymi, oplozoną siatką drucianą o obszarze 2.740 m². Nieruchomość została oszacowana na kwotę 61.000 złotych. Cena wywołania wynosi 45.750 zł a rekwizja 6.100 zł. K7540

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, Rewiru V — podaje do wiadomości, że dnia 13 grudnia 1965 r., o godzinie 11.30, w Sądzie Powiatowym dla miasta Poznania, ul. Młyńska 1a, pokój 27, odbędzie się LICYTACJA NIEMUCHOMOŚCI, położonej w Poznaniu — Minikowie, ul. Hżańska 68, zapisanej w księdze wieczystej Kw nr 5579, na rzecz Władysława Górnej.

Nieruchomość o powierzchni 1043 m² stanowi dom mieszkalny jednokondygnacyjny, pięciopiętrowy, z zabudowaniami gospodarczymi i małym sadem. Suma oszacowania wynosi 187.650 zł, a cena wywołania wynosi 140.740 zł, rekwizja — 18.765 zł. K7876

Skradzono złoty łańcuch długości ca. 1 m, złożony z płaskich ogniw. Ostrzeżenie przed kradzieżą. W razie podejrzenia podać wiadomość. tel. 590-44. 11407g

Zgubiono złotą bransoletę (w okolicy dworca). Znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11575g.

Zgubiono prawo jazdy wydane przez Wydział Komunikacji w Śremie na rzecz Zbigniewa Banaszkę, z numerem rejestracyjnym dowodu PE 0350. 17377p

Woda materialnie niezależna, posiadająca mieszkanie, z braku znajomości, pozna pana w wieku 54—56 lat, kulturalnego, na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9852g.

Matrymonialne

Panna po studiach, pozna pana z wyższym wykształceniem w wieku 40—47 lat, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9853g.

Woda materialnie niezależna, posiadająca mieszkanie, z braku znajomości, pozna pana w wieku 54—56 lat, kulturalnego, na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9852g.

Różne

Parowe, dezynfekcyjne czyszczenie bierza wykonujemy w jednym dniu. Kraszewskiego 28. 10304g

Zgubiono legitymację wydaną przez TM-E Wronki nr 8 na nazwisko Bogdan Kopański. 17377p

Zgubiono prawo jazdy ciałnikowej i motocyklowej. Stanisław Lubik, Chudebce, poczta Lwówek. 17389p

dziw w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualności; 8.50 Muz.; 9.15 kl. VII pt. „Ślask”; 9.40 Dla przedszkoli; 10.15 Muz. polska; 11. „O zdrowie człowieka”; 11.15 Muz. ludowa narodów radzieckich; 11.35 Od melodii do melodii; 12.25 Rolniczy kwadrans; 13.15 kl. IV pt. „Spotkanie na gościńcu”; 13.25 Muz. rosyjska; 14. „Pierwszy i drugi powrót” — opow.; 14.20 Lehar — Wiazanka mel. z op. „La rievier”; 14.30 „Zagadki muzyczne”; 15.05 Dla szkół średnich gawęda pt. „Czas, w którym żyjemy”; 15.45 Kurs jęz. ang.; 15.10 Non stop Studio Rytm; 16.35 „Jak żyją”; 17.05 Konc. żytych; 17.40 „Popioły” S. Zeromskiego; 18.05 „List z Polski” — reportaż I. Thum pt. „Dzieci, które słuchają oczami”; 18.20 Konc. dnia; 19.15 Public. międzynarod.; 19.25 Mel. ludowe w wyk. Chóru i Kapeli Ludowej Rozgł. Śląskiej PR pod dyr. Wł. Byśzowskiego; 19.45 Rymy tropikańskie; 20.35 „Faraon” (cz. II) — słuchow.; 22. Konc. żytych miłośników „muz. poważnej”; 23 Sygnał GUM; 23.11 Na taneczny parkiet; 24 Sygnał GUM.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.66, 15, 18, 20, 23.11.

PROGRAM II: 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 Aud. red. społ.; 8.50 Przegląd czasopism regionalnych; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10. Mel. rozywk.; 10.40 Z życia ZSRR; 11 Konc. symf.; 11.40 Aud. Red. Ekonom.; 12.10 Reportaż pt. „Najlepsza w kraju”; 12.25 „Dla czegoś powinniśmy przemówić” — poradnik „Agrochemia”; 12.30 Muz. na różnych instrumentach; 13 Wesoły autobus; 14.30 „Winy Piotra Skiełniewskiego” — felieton; 14.45 „Blekitna sztafeta”; 15. Piesni kompozytorów polskich śpiewa Z. Lupertowicz — sopran; 15.20 Cole Porter — Wiazanka melodii; 15.30 Dla dzieci odc. 6 opow. pt. „Przygody małego liska”; 15.25 „Chwila muzyki”; 16.35 Poznańscy soliści; 18 Aud. Wł. Gośczyńskiego; 18.10 „Jazz dla mel



5-letnie zadania przekroczone

Budowlani z „dwójki” kończą zabudowę osiedla Grunwald

5-letnie zadania, przypadające na Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2, załoga wykonała pod koniec października br. Sukces jest tym większy, że budowlani tego przedsiębiorstwa przekroczyli ogólne założenia planu o 81 izb.

Ogółem planowano wykonać w latach 1961-65 — 19 207 izb mieszkalnych. Do 28 ubm. oddano do użytku 19 288 izb. Z tej liczby większość — (10 668 izb —) przypada na budownictwo z wielkich płyt, stosowane na osiedlu przy ulicy Świerczewskiego. Do końca grudnia br. PPB nr 2 przekazało ponad plan 1413 izb. Razem z tymi, które w 1961 roku. W następnym roku przybyło na osiedlu 11 budynków mieszkalnych. Ogółem wybudowano tu z wielkich płyt 67 domów mieszkalnych. Ponadto wykończono 3 domy metodą wielkoblukową oraz 1 — tradycyjną.

Doświadczenia zdobyte przy budowie obiektów z wielkich płyt, pozwoliły na znaczne skrócenie cyklu budowy. Montaż np. pierwszych budynków trwał 6 tygodni. Obecnie na te same prace potrzeba tylko 2 tygodnie. Cała budowa zaś jednego budynku — łącznie z pracami wykończeniowymi — trwa około 3 i pół miesiąca. Najwięcej jednak czasu poświęca się jeszcze na prace wykończeniowe. Trwają one około 2 miesięcy.

Od chwili stawiania pierwszych domów z wielkich płyt zmniejszył się koszt budowy 1 m kwadr. powierzchni użytkowej. W 1962 r. wynosił on około 2260 zł. Obecnie, przyjmując taki sam standard mieszkaniowy, jak w 1962 r. — koszt 1 m kwadr. powierzchni użytkowej nie przekracza 1810 zł. Obniżkę kosztów uzyskano m. in. dzięki usprawnieniu poczynionym na samej budowie oraz przy produkcji prefabrykowanych płyt.

Nie mniejsze osiągnięcia uzyskano, jeśli chodzi o jakość budowanych obiektów. Na 30 ostatnio oddanych do użytku obiektów (nie tylko na osiedlu przy ul. K. Świerczewskiego) 26 otrzymało od komisji odbioru oceny b. dobre.

Na wspomnianym osiedlu wybudowano dotychczas także dwie szkoły podstawowe. Trzecia, zaczęta wiosną tego roku, ma być przekazana do użytku pod koniec grudnia br. Budynek tej szkoły to jeden z pozaplanowych obiektów PPB nr 2. Dla młodszych dzieci postawiono do tej pory jedno przedszkole, a budowę drugiego rozpoczęto w tych dniach. Trzecie przedszkole stanie na osiedlu w 1966 r., a czwarte w 1967 r. Obecnie też przystąpiono do budowy największego pawilonu handlowo-usługowego. Powstaje on przy zbiegu ulic Grochowskiej i Świerczewskiego. Częściowo będzie to pawilon piętrowy. Kolejny pawilon handlowy buduje się przy ulicach Świerczewskiego i Szamotulskiej.

Ogółem na osiedlu powstały cztery pawilony handlowo-usługowe, a dwa znajdują się w budowie. W przyszłości podobne powstaną jeszcze na kolonii III (od strony ul. Bułgarskiej).

Niedawno też rozpoczęła się na osiedlu budowa pierwszej przychodni rejonowej. Usytuowano ją przy ul. Grochowskiej. Pod koniec tego roku przychodnia będzie gotowa. Miejmy nadzieję, że oddanie jej na użytek pacjentów nastąpi na początku przyszłego roku.

Zakończenie wszystkich prac budowlanych na osiedlu przy ul. Świerczewskiego nastąpi w 1967 r. (an)

Wreszcie też wiele budynków, do tej pory nie malowanych, otrzymało nową szatę (na zdjęciu). Poznańskie Przedsiębiorstwo Robotników Elewacyjnych wykonało w tym roku więcej domów niż planowano. Ogółem na 67 budynków, tylko 10 czeka jeszcze na zewnętrzne ich pomalowanie.

Zakończenie wszystkich prac budowlanych na osiedlu przy ul. Świerczewskiego nastąpi w 1967 r. (an)

W grupie portretów zwracają uwagę Z. Nasierowski „St. Zamecznik”, L. Biliński „Zatroskana”, G. Grochowska „Zmierzchni” oraz W. Prażucha „Prof. H. Steinhaus”. Wszystkie te portrety stanowią wyraz wysokiego kunsztu artystycznego. To samo odnosi się do fotografii W. Pławieńskiego, znanego nam z okładek „Przekroju”, pt. „Dziewczyna z różą”. Ten spokojny, stonowany fotogram pełen jest romantycznego uroku.

Reportaż reprezentowany jest przez kilku autorów, spośród których „Pionierzy” Bagno-Wizny A. Ulikowskiego, „Drwale” S. Syndomana i „Kupić nie kupię” Z. Wojewódzkiego odznaczają się zarówno trafnością fotograficznego spojrzenia, jak i czytelnością zdjęć tego gatunku.

Miara fotograficznego artyzmu jest zawsze umiejętność wiązania kompozycji zdjęcia z jego układem tonalnym. Wysoki kunszt w tym zakresie reprezentują: K. Jabłoński („Modlitwa za groz”), A. Idziński („Rym lasu”), czy Przybyłowicz („Portret Bulgara”). Ten ostatni potraktował

swój fotogram prawie w konsekwencji negatywnej, co dodaje zdjęciu wyrazistości i specyfiki niemal rysunku piórkim. Podobnie zaprezentował się M. Adamski na zdjęciu „Deszcz”.

Dynamizm ruchu, tak trudnego do uchwycenia przy zachowaniu walorów kompozycyjnych i należyty oddaniu atmosfery fotografowanego wydarzenia, widoczny jest w pracach M. Szymkowskiego — „Szarża” i „Parada-riposty”.

Wśród tak licznych zestawów zdjęć spotykamy także nazwiska naszych, poznańskich fotografików, m. in. Z. Słazyszyna i J. Stanisławskiego.

Krótką recenzją nie jest w stanie objąć wszystkich prezentowanych prac. Niewątpliwie pominałem tu wielu autorów i ich fotogramy. Satisfakcją dla wszystkich uczestników pokazu fotografii artystycznej jest fakt, że zdecydowana większość wystawianych zdjęć może być zaliczona do najwyższej klasy artystycznej. Fotogramy przywołane na wystawie przeszły wiarę przez gęste sito weryfikatorów. Prace, które oglądamy w istocie są dobrym świadectwem kunsztu posługiwania się kamerą.

E. C.

LISTOPAD 9 wtorek

Teodora, Ursyna
Stońce: 7.00—16.12

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19 „Kto się boi Virginii Woolf”; OPERA — g. 19 „Straszny ówór”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 „Słowik”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Muchtaro na tropie” (radz. 12 i 1); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Obca krew” (radz. 12 i 1); BALTIC — g. 9.30, 14, 18.30 „Pociąg” (I i II s. pol. 16 i 1); CZTERE NASTKI — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Przybycie Tytanów” (wl. 12 i 1); GONG — g. 10 i 12.30 „Rycza-

ce lata” (wl. 12 i 1), g. 16, 18 i 20 „Umarli milczą” (I s. NRD 16 i 1); GRUNWALD — g. 17 „Cartouche zbójca” (franc. 14 i 1), g. 19.30 „Dziennik panny służącej” (franc. 18 i 1); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Powiernik pań” (franc. 12 i 1), g. 15.30 i 18 „Rozwód po włosku” (włos. 18 i 1), g. 20.15 DKF „Kamera”; HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Casanova nad Dunajem” (węg. 16 i 1); KOSMOS — g. 17 „Ścisłe tajne” (NRD 16 i 1), g. 19.15 SDKF „MALTA — g. 16 „Sierioża” (radz. 7 i 1), g. 18 i 20 „Wyspa Artura” (włos. 18 i 1); MINIATURA — g. 15, 17.30 i 20 „Wojna Trojańska” (włos. 12 i 1); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zbrodnia doskonała” (franc. 16 i 1); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Cztery serca” (radz. 12 i 1); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Siedem nianiek” (radz. 14 i 1); PALACOWE — g. 10, 13, 16 i 19 „Siedmiu wspaniałych” (USA 12 i 1); PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15 „Szezur

Ameryki” (franc.-włos. 16 i 1), g. 17.30 i 20 „Szeherazada” (franc.-hiszp.-włos. 16 i 1); SCALA — g. 16 i 18 „Ballada huzarska” (radz. 12 i 1), g. 20 „Czyste niebo” (radz. 16 i 1); TECZA — g. 16, 18 i 20 „Znowu Max Linder” (franc. 12 i 1); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Mały światek Samy Lee” (ang. 16 i 1); WCZASOWICZ (Puszczkowo) — g. 17 i 19.15 „Skrawek ziemi ojczystej” (radz. 12 i 1); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Pokochajmy się” (USA 16 i 1); WIEDZA — g. 15 „Nad Dolnym Amurem”, g. 16 Pokaz filmów szkolnych dla nauczycieli; WRZOS (Luboń) — g. 17 „Giuseppe w Warszawie” (pol. 9 i 1), g. 19.15 „Trzy kroki po ziemi” (pol. 12 i 1); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Na krańcach Azji Południowej”.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15.

Studencki DKF wznowia działalność

Ciekawy program filmowy przygotował dla zwolenników X Muzy Studencki Dyskusyjny Klub Filmowy „Kicius”. W bieżącym miesiącu zobaczymy m. in. głośny film prod. francusko-włoskiej „Dziura” — dramat społeczny zrealizowany w 1959 roku przez Jacka Beckera z udziałem Marca Michela i Philippa Leroy. Widzowie DKF-u obejrzą również „Skamieniały las” prod. USA i „Kobiety z wydm” — aktualnie wyświetlany na ekranach kin poznańskich film japoński. Interesujące studium psychologiczno-filozoficzne stworzył w filmie brazylijskim „Susza” reżyser Nelson Pereira. Film ten obejrzymy w programie DKF-u we wtorek 23 bm.

Pierwszy seans Studenckiego Dyskusyjnego Klubu Filmowego odbędzie się dzisiaj, o godz. 19, w kinie „Kosmos”. Tam też nabywać można karty DKF-u. (wa)

„Finlandia kraj dziwny i piękny”

Oto tytuł prelekcji, którą na najbliższym Czwartku literackim 11 bm. wygłosi Nadzieja Drucka — autorka wielu monografii i esejów oraz tłumaczka 28 książek z rozmaitych języków.

Coraz liczniejsi bywalcy czwartkowi będą więc mieli okazję zapoznać się z egzotycznym i interesującym krajem północy.

Początek o godz. 19. Wstęp wolny. (na)

W czwartek początek

Akademicki sejmik

W czwartek, 11 bm. środowisko akademickie Poznania wybierze nowe władze okręgowe Zrzeszenia Studentów Polskich.

Wiele się zmieniło w poznańskim świecie studenckim w ciągu niemal dwuletniej kadencji Rady Okręgowej ZSP. Liczne osiągnięcia nie przesłaniają jednak i słabszych momentów w akcjach podejmowanych przez organizację.

Naszym mieście. Dodajmy do tego problemy studentów studiów zaocznych i wieczorowych, którymi — po 15 latach swej działalności — organizacja zaczyna się zajmować. Na uczelnianych konferencjach sprawozdawczo-wyborczych studenci — członkowie ZSP wybrali 157 delegatów na środowiskową konferencję sprawozdawczą — wyborczą. Konferencja będzie trwać dwa dni: 10 bm (po południu) zbierze się w auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, a 11 bm. (przez cały dzień) w auli Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Niewątpliwie cenną pomocą w ustalaniu programu działania na przyszłą kadencję będzie jego projekt, jaki przedstawi delegatom specjalna komisja programowa. Najbardziej ciekawą pozycją tego projektu, jest postulat dalszej decentralizacji organizacji. Rady wydziałowe ZSP otrzymają obecnie dużą samodzielność, także finansową.

Mamy nadzieję, że delegaci na XIV środowiskową konferencję sprawozdawczą-wyborczą Zrzeszenia Studentów Polskich nie zawiodą zaufania szerokiego rzesz studenckich i naprawdę najlepszym oddadzą ster rządów na najbliższe dwa lata.

A.K.

BRONI (St. Rynek) — g. 10-15. HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 5) — godz. 9-15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10-15.

NARODOWE — Al. Marcinkowskiego — g. 9-15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12-16.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

WYSTAWY

UNIwersytet Robotniczy ZMS — (Szamarzewskiego 89 — hall) — „Rewolucja Października w malarstwie radzieckim”.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — „Ojczyzna i Ludowe Wojsko Polskie w malarstwie dziecka” — g. 10-20.

Nowe zasady tworzenia funduszu zakładowego

Zapowiedziane na IV Plenum KC PZPR odejście od wskaźnika produkcji globalnej oraz stwierdzenie, że w latach 1966-70 głównym, syntetycznym miernikiem oceny pracy przedsiębiorstw stać się powinien dyrektywny wskaźnik rentowności (rozumiany jako stosunek osiągniętego zysku do kosztu własnego produkcji), spowoduje konieczność zmiany zasad uzyskiwania funduszu zakładowego.

Jak pamiętamy bowiem, do dziś, decydującym czynnikiem dla zdobycia funduszu zakładowego był przyrost zysku w porównaniu do roku ubiegłego. Z obliczeniem tego przyrostu zysku były ciągle kołomyjki. Zdarzało się, że zakład w jednym roku produkował od dawna znany wyrob, a w drugim porywał się na nowość, która na początku zawsze drożej kosztuje. Wyniki dwóch lat były więc często nieporównywalne, wymagały żmudnych przeliczeń i niemal zawsze pozostawiały wśród załogi osad niepewności, czy w ogóle były sprawiedliwe! Mielśmy tego dowody chociażby na przykładzie Zakładów Cegielskiego.

Specjaliści od spraw budżetów ekonomicznych i finansów opracowali więc projekt nowych zasad tworzenia funduszu zakładowego, przystosowany już do zapowiadanych zmian w metodach planowania i zarządzania gospodarką.

Jakie są główne tezy tego projektu?

— Wysokość funduszu zakładowego ma zależeć od stopnia wykonania planu rentowności (patrz wstęp). Zasada ta obowiązywać będzie w około 70 procentach wszystkich przedsiębiorstw. W pozostałych, np. kopalniach, obowiązywać będą inne zasady.

— Tworzy się dwie katego-

rie odpisów na fundusz zakładowy: zasadniczą i dodatkową. Odpis zasadniczy dokonywany będzie wówczas, gdy załoga zrealizuje wskaźnik rentowności założony w planie rocznym. Odpis dodatkowy — gdy plan rentowności zostanie przekroczony. Aby uniknąć targów o jak najniższe zadania planowe (po to by je wysoko przekroczyć i uzyskać prawo do odpisu dodatkowego) ustalono, że stawki odpisów za każdy punkt zrealizowanej rentowności planowej będą znacznie wyższe od stawek odpisów za rentowność ponadplanową.

— Resorcie i zjednoczenia dysponować będą rezerwowym funduszem równym 0,5 procenta funduszu plan po to, by wyrównywać z niego skutki ewentualnych kryzysów. Na przykład jeśli resort lub zjednoczenie poleci jakiemuś przedsiębiorstwu uruchomienie takiej produkcji, która pogorszy jego rentowność.

— Przedsiębiorstwa wytwarzające ponad 50 procent swej produkcji na eksport, będą miały prawo do zwiększonych odpisów na fundusz zakładowy.

— Przedsiębiorstwa, które wykażą się określonym procentem wytworzonej i sprzedanej produkcji w grupie A (standard światowy) nabeżdzą prawo do specjalnego dodatku.

— Część wygosparadowanego funduszu zakładowego, przeznaczona na nagrody, ma być dzielona pomiędzy pracowników poszczególnych wydziałów i komórek przedsiębiorstw w zależności od tego, w jakim stopniu przyczynili się oni do zdobycia tego funduszu.

Jak z tego wynika, nowe zasady tworzenia i podziału funduszu zakładowego są bardziej przejrzyste i zrozumiałe, niż stare. Miejmy nadzieję, że po zatwierdzeniu, spotkają się one z pełną aprobatą załóg. (pch)

Zmiana przystanku na ul. Czerwonej Armii

Zgodnie z postanowieniem Komisji Gospodarki Komunalnej — Mieszkaniowej i Komunikacji RN Poznania, z dniem 10. bm. (środa) nastąpi zmiana lokalizacji przystanku tramwajowego obecnie znajdującego się na ul. Czerwonej Armii na wysokości ul. Lampego w kierunku do Al. Marcinkowskiego. Przystanek ten zostanie przesunięty około 100 m w kierunku Mostu Uniwersyteckiego i usytuowany przed przejściem dla pieszych przy ul. Kościuszki (w kierunku miasta). (na)

Wczoraj
Pisali do nas...

▲ ... Czytelnik ze Swarzędza, do magając się od miejscowego MPO wyraża niezgodę z tym, że w tym tygodniu nie są opróżniane kilka tygodni. Interwencje nie pomagają. (jk)

▲ ... P. Michał K., pytając, czy za naszym pośrednictwem mógłby nabyć, gdzie używane książki. Język niemiecki do II klasy i Język polski (Wypisy), również do kl. II Technikum.

WOIT (Stary Rynek 10) — „Obiektywem przez Związek Radziecki” — fotogramy Z. Zielenackiego — godz. 9-17.

DYZURY

PANSTW. SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — interna, chirurgia, okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publ., telef. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45, porady lekarzkie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuski nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). DYZUR NOCNY: Główna 53 i Starołęka 79.

LEKARZ WETERYNARIJ — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — godz. 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).